

GAZETA LWOWSKA

BIURA REDAKCJI i ADMINISTRACJI:
Lwów, plac Smolki 3. i p.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie
od godziny 11—12.
Listy należy frankować — informacje otwarte
wolne od opłaty.

Telefony:
REDAKCJA:
21—18
ADMINISTRACJA:
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-iej POPOŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH
REDAKTOR NACZELNY I ODPOWIEDZIALNY
Dr. MARCELI SZAROTA.

CENA NUMERU
20 gr.

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięczna: bez dostawy do domu 480 z przesyłką 530. Zamiejscowa miesięczna z przesyłką pocztową 530 — Zagranicą 7 — P. K. O. Nr. 141.690.

Gdańskie dasy.

Gdańsk od pewnego czasu dasa się na Polskę. Z jednej strony objawiają się te dasy w drobnych, codziennych dokuczliwościach, z drugiej w nibyto „poważnej” polityce.

I tak jeszcze nie została zatłwiona sprawa uszkodzenia orłów polskich na skrzyżkach pocztowych w Gdańsku a już mogła prasa polska zanotować smutny fakt usunienia orła polskiego z XVI wieku i to już nie drogą aktu sabotażowego, lecz przez odpowiednie czynniki gdańskie. Orzeł ten zdołał od r. 1877 pięknie dorwać ratuśca staromiejskiego a przy odnowieniu tego budynku w tym miesiącu, został zupełnie zamalowany szarą farbą tak, że nikt bez śladu. Ciekawe przy tym jest, że gdy w Gdańsku znikają coraz bardziej orły polskie, na szczyty wieży dworca kolejowego w tymże Gdańsku buja wysoko orzeł pruski a wszystkie ściany dworca udekorowane są takimi samymi orłami.

Równocześnie urzęda się wyraźnie hece antypolskie w rodzaju ostatniego kongresu partii niemiecko-narodowej w Gdańsku. Przy tej sposobności słyszy się przemówienia takie, jak właśnie na tymże kongresie wygłoszone przemówienie p. do s. m. pruskiego, Borka, który niedwuznacznie dał wyraz nadziei i życzeniu, by nadszedł dzień „w którym flaga czarno-białoczerwona ponownie powiadać będzie nad wolną i wielką Rzeczą niemiecką, a wtedy i stary niemiecki Gdańsk znów będzie perłą w koronie niemieckiej”. Spotykamy się dalej z rezulucjami przeciw „krzywdzie, wyrządzonej niemieckiemu Gdańskowi przez oderwanie go od Rzeczy niemieckiej” i domagającymi się powrotu do Niemiec.

Nastroje takie malują się również na obliczu ostatnich obrad senatu gdańskiego. Nationaliści występują tu z prowokacyjnymi i bezsensownymi twierdzeniami. Stałem ich twierdzeniem jest, że Polska spowodowała wszystkie trudności gospodarcze, kulturalne i polityczne Gdańska. W klubie zatem oczwyciane ratunku oczekiwać można tylko od Rzeczy niemieckiej. Nie wahają się przytem stawiać takich żądań, jak przeniesienie składów amunicyjnych z Westerplatte do Gdyni, usunięcie dyrekcji polskich kolei, polskiej poczty z Gdańska itd.

Centrowcy wprawdzie z ostrożnością wspominają o konieczności porozumienia z Polską, mimoto jednak z tym samym tupekem wysuwają kwestię usunięcia z Gdańska polskiej dyrekcji kolejowej i podkreślają konieczność ścisłego kontaktu narodowego z Niemcami.

Mówcom centrowym w senacie gdańskim wtóruje i prasa centrowa. Tak np. organ centrowy, „Danziger Landes Zeitung” nie ukrywa swej radości, że senat gdański zdecydował się na rozpoczęcie sporów z Polską, podkreślając, że partia centrowa nigdy nie miała wielkich nadziei co do polityki porozumienia.

Powwyższe zdanie dziennika jest bardzo charakterystyczne, jeśli się zważy, że centrowcy byli i są w koalicyjnej senacie, która od r. 1928 wypisła w swoim programie jako naczelne hasło właśnie porozumienie z Polską. Najbardziej stosunkowo umiarko-

Z ostatniej chwili.

Brat króla japońskiego przybył dziś wraz z małżonką do Warszawy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 7 października. Dziś o godzinie 10 rano przybył do Warszawy w charakterze nieoficjalnym podróżującym po Europie brat cesarza japońskiego ks. Takamatsu w towarzystwie małżonki księżnej Kikiko oraz świty. Od granicy polskiej towarzyszył parze książe sekretarz poselstwa japońskiego Hirata, attaché wojskowy major Hata oraz kapitan Stanisław Koński. Na dworzec główny w Warszawie, przybrany chorągwiemi o barwach narodowych japońskich i polskich, przybyli na powitanie pary księżęcej przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

Wysiadając z wagonu parę ksią-

żęcą powitał dyr. protokołu Romer oraz poseł japoński w Warszawie. Po wręczeniu kwiatów księżnej Kikiko przez pułkownika Janczewskiego, obecnym przeszli do salonu recepcyjnego dworca, gdzie nastąpiło przedstawienie gościom japońskim przybyłym na ich powitanie dygnitarzy, poczem książe wraz z małżonką odjechał do przygotowanych dlań apartamentów w hotelu Europejskim.

O godz. 12 odbyła się uroczystość na Zamku, gdzie książe złożył wizytę P. Prezydentowi Rzeczypospolitej, poczem udał się do grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie złożył wieńiec.

Przebieg rewolucji w Brazylii.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, dnia 7 października. Z Nowego Jorku donoszą: Rząd brazylijski nakazał zamknięcie banków w Brazylii aż do nowego rozporządzenia, aby w ten sposób zapobiec spekulacji walutowej. Połączenie Brazylii z zagranicą uległo zawieszeniu. Wedle wiadomości z pogranicza, prezydent republiki wydał dekret, ogłaszający stan oblężenia na terytorium całej Brazylii do dnia 31 grudnia br.

Wedle informacji z dobrych źródeł garnizon w Para zbuntował się i uwziął generałów i oficerów.

Stany St. Katarina, Cear, Rio Grande de Norte i Parahija przyłączyły się podobno do obozu powstańców. Należy oczekiwać ataku wojsk powstańczych na Sao Paulo.

Wedle oświadczenia generała Cunha dowódcy powstańców, siły powstańcze w Rio Grande Do Sul wynoszą 40,000 uzbrojonych ludzi oraz tysiące powstańców cywilnych. Rząd federalny zażądał kredytów w sumie 10 milionów perzetów w celu stłumienia powstania.

Sledztwo w sprawie majora Pabsta zostało umorzone.

Wiedeń, 6 października. (PAT.) Dzienniki donoszą, że śledztwo karne przeciwko mjr. Pabstowi, b. szefowi wojskowemu Heimwehry, zostało przerwane. Prasa prawiwocka domaga się na tej podstawie cofnięcia dekretu, wydającego mjr. Pabsta z Austrii. N. W. Journal, znany ze swej sympatii

wani są socjaliści, którzy zdają sobie sprawę z tego, że polityka porozumienia jest dla Gdańska korzystną i pożądaną.

Nie ulega wątpliwości, że największą polską Gdanką jest portbudovalny i eksploatacja portu w Gdyni. Gdankę chciałby mianowicie, by cały polski ruch pasażerski i towarowy, importowy, eksportowy i tranzytowy, który nie idzie przez granicę ładowe Polski, skierowany został wyłącznie przez port gdański. W razie, gdyby Liga Narodów spełniła to żądanie Gdanki, portowi gdańskiemu przysługiwałby monopol wobec Polski, która byłaby ograniczona w swej suwerenności, będąc pozbawiona prawa posługiwania się innym portem, zwłaszcza istniejącym na jej wybrzeżu. Stworzyłoby to wielki w życiu gospodarczym nowoczesnych państw, którego zasadą jest wolna konkurencja i wolna gra sił ekonomicznych. Monopol, jest zawsze wyjątkiem. Nie do pomysłenia zaś jest monopol portowy, zwłaszcza monopol

portu należącego do obcego organizmu ustrojowego.

Inna rzecz, że dzieje stosunków polsko-gdańskich pouczają nas dowodnie, że sam senat gdański nieraz założył o monopoli gdańskim w stosunku do nas. Dwukrotnie w r. 1924 i 1927 w czasie obrad nad sprawą posiadania przez Polskę w porcie gdańskim miejsca dla przeladunku materiału wojennego, przedstawiciele Gdańska wskaazywali podczas posiedzeń Ligi Narodów na postępującą budowę portu w Gdyni, twierdząc, że część polskiego ruchu morskiego możnaby tamteży skierować.

Tych wszystkich wystąpień, protestów, skarg Gdańska nie można inaczej uchodzić, jak tylko dżamsi. Gdańsk chce wchodzić za poważne, niezależne państwo a tego nikt nie chce uznać. Nie uczyniła tego też Liga Narodów, stwierdzając we wrześniu tego roku, że W. M. Gdańsk właśnie z uwagi na swój charakter państwowo-prawny nie może zostać członkiem międzynarodowej organizacji pracy.

Wyniki ciągnięcia loterii klasowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 7 października. W dziesiątym ciągnięciu Loterii Klasowej padły następujące wygrane:

15,000 zł. — Nr. 140048;
po 10,000 zł. — Nr. 94822, 102763,
43884, 209947;
po 3,000 zł. — Nr. 67966, 78691,
87694, 134138, 148575, 62338, 171632,
180151;

po 2,000 zł. — Nr. 11788, 14691,
41421, 54454, 60491, 168682, 34493;
53443, 80722, 154448, 164783;
po 1,000 zł. — Nr. 6380, 22603,
33838, 44319, 65404, 69537, 88371,
99397, 109816, 115267, 133341, 4646,
29162, 74393, 87773, 105862, 108314,
139889, 151307, 187171, 199900,
201594, 206742.

Marszałek Piłsudski na czele senackiej listy państwowej B. B. W. R.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 7 października. Na senackiej liście państwowej figuruje na pierwszym miejscu również nazwisko Marszałka Piłsudskiego. Fakt ten świadczy, jak rostrzygiwająca wagę przywiązuje Marszałek Piłsudski do wyborów i do ich wyniku.

Katastrofa kolejowa pod Częstochową.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 7 października. Na linii Częstochowa — Hartyb zderzyły się dziś w nocy z pociąg towarowy. Dzieciś osób odniosło ranę, 35 wagonów zostało rozbitych. Ruch odbywa się z przesianiem. Śledztwo w toku.

Pos. Karwan aresztowany.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 7 października. Wczoraj na terenie powiatu tomaszewskiego aresztowany został b. poseł Bronisław Chłopski, Karwan. — B. poseł Wrona pozostaje nadal w areszcie policyjnym w Warszawie.

Pobłażliwie i ironicznie traktuje te rzeczy prasa zagraniczna. Włoski dziennik „Corriere della Sera” umieszczył na ten temat kilka bardzo dla Gdańska niepożądanych artykułów. Były one dla Gdańska tak przykre, że aż p. Sahm nadał temu piśmie długi i energiczny protest. Protest ten spotkał się jednak z bardzo stanowczą odpową ze strony tego dziennika, stwierdzającą między innymi, że kwestia gdańska dziś już wogóle nie istnieje, bo została zatłwiona dawniej a „jeżeli Gdańsk lubi swoje sprawy wywalczyć na forum międzynarodowe, to czyni to chyba tylko dlatego, by świat w 70 lat po wojnie — jednak wiedział, że Gdańsk istnieje”.

Gdyby zamiast tego wszystkiego, zamiast całego patrzania w stronę Rzeczy niemieckiej, Gdańsk stanął wreszcie na gruncie trzeźwej i realnej polityki, mogłoby mu to naprawić wiele wyżyć na korzyść.

Jak według Niemców miał wyglądać „sprawiedliwy pokój“.

Uzupełnienie memorjału Hindenburga.

W związku z memorjałem Hindenburga, jako naczelnego wodza, w sprawie wysiedlenia ludności polskiej, francuskiej i belgijskiej z terenów przygranicznych, który to memorjał ujawniła przed światem niedawno prasa belgijska i francuska, godzi się również przypomnieć, jak zaprzawiały się społeczeństwo niemieckie na sprawę zabiorów w razie wygranej wojny.

Treści nakład broszury p. t. „Myśli i życzenia w sprawie ukształtowania pokoju“, wydany w nakładzie Curtiusa w Berlinie w r. 1917, zawiera wyjątki z przemówień b. cesarza Niemiec, b. króla bawarskiego, kanclerza Rzeszy, oraz szereg memorjałów do kanclerza Rzeszy, różnych związków i zrzeszeń, jak również uchwały partji politycznych, zawierające postulaty w sprawie aneksyj.

Trudno oprzeć się wrażeniu grozy, czytając anonsy w tej broszurze zawarte. Wydać się wprost niemożliwym, aby naród, który od chwili zakończenia wojny światowej nie ustaje w lamentach z powodu krzywdy, jaką mu rzekomo wyrządzono, i przez swoich oficjalnych przedstawicieli stale zapewnić o swojej niewinności, miłości pokoju i sprawiedliwości, mógł w chwilach, kiedy liwydła na wygraną, snuć podobnie potworne zamierzenia w stosunku do swoich sąsiadów.

Dla zobrazowania tego szalu zabiorczego niech posłużą garść wyjątków z t. zw. „memoriału profesorów“, który nosi podpisy aż 1347 osób z elity intelektualnej Niemiec, oraz z memorjału, dorozącego kanclerzowi przez następujące związki i zrzeszenia: związek ziemian, niemiecki związek włóciain, chlebiajsko - niemiecki związek przemysłowców, zrzeszenia przemysłowców i związek stam średniego na Rzeszę Niemiecką, jednym słowem — przeważająca większość zorganizowanego społeczeństwa niemieckiego. Wyjątki te brzmią:

„Nie chcemy przedzwycięszonego pokoju. Nie chcemy również pokoju, któryby nam nie zapewnił całkowitego politycznego wykorzystania zwycięstwa, którego się spodziewamy.“

„Bóg je musimy politycznie, wojskowo i gospodarczo silnie trzymać w ręku. Naród belgijski musimy rozdzielić na części flamandzką i francuską. Zatrzymamy Belgię jest bezwzględnie sprawą honoru. Na tym punkcie panuje zupełna jednogłośnie społeczeństwa (niemieckiego). Da nam ono potężny przyrost sił gospodarczych. Wszelką większą własność należy wywłaszczyć, a rządy tak sprawować, aby ludność miejscowa nie osiągnęła żadnego wpływu na polityczny los Rzeszy.“

Francję należy bezwzględnie (rücksichtslos) osłabić politycznie i gospodarczo drogą wydanej zmiany granicy. Odbranie Francji obszarów nadbrzeżnych, przyległych do Belgii, aż po rzekę Somme, uważamy za problem życiowy naszej przyszłej potęgi na morzu. Odpowiednie obszary w głąb muszą zapewnić wykorzystanie uzyskanych portów nad kanałem. O każdej dalszej aneksji ziemi francuskiej winny decydować wyłącznie względy wojskowo - strategiczne. Po dowiedzieleniu tej wojny jest jasnym, że nie możemy nadal narażać naszych granic na inwazję nieprzyjacielską, pozostawiając ufortyfikowany pas Verdun-Belfort wraz z zachodnimi stokami Wogezów w ręku przeciwnika. Naskutek aneksji, sięgającej poza rzekę Mozę i obejmującej francuskie wybrzeże kanału, przypadanie nam zgłębie żelazne Briey i węglowe departamenty du Nord i Pas de Calais. Wa-

runkiem, wynikającym z doświadczeń, nabytych w Alzacji i Lotaryngji, jest pozabawienie ludności przylegających obszarów jakiegokolwiek wpływu na losy Rzeszy, oraz ujęcie wszystkich wartości gospodarczych przez wywłaszczenie własności dużej i średniej i oddanie jej Niemcom. Francja winna pozostawionych dotychczasowych obywateli odszkodować.“

„Aneksyj obszarów przemysłowych na zachodzie winna odpowiadać aneksja odpowiednich obszarów rolniczych na wschodzie dla utrzymania równowagi. Wydatne rozszerzenie Rzeszy i Prus jest konieczne. Osiągnię się to przez przyłączenie prowincji bałtyckich i obszarów, położonych na południu od tych prowincji.“

Dymisja gabinetu rumuńskiego.

Bukareszt, 6 października. (PAT). Hwas podaje, że gabinet rumuński podał się do dymisji.

Bukareszt, 6 października. (PAT). O godz. 15 król przyjął w Sinaia premiera Maniu, który przedstawił mu dymisję gabinetu, motywując swoje ustąpienie złym stanem zdrowia. Maniu

„Polska ma dostarczyć terenów kolonizacyjnych. Wzdłuż prowincji śląskiej, poznańskiej i pruskiej należy utworzyć pas kolonizacyjny, dostępny tylko dla Niemców i oddzielający Polaków zaboru pruskiego od Polaków zaboru rosyjskiego, którzyby mogli kiedyś dążyć do wolności.“

„Prowincje bałtyckie i wielką jako teren kolonizacyjny mają przysłużyć Litwinom, Łotyszom i Estończykom mogą stanowić rezerwy konieczne potrzebnych nam robotników wędrownych „sezonowych“. W miejsce odszkodowań, winna Rosja odstąpić nam przedewszystkiem ziemię większej części tych prowincji bez właścicieli.“

„Powyższe postulaty wynikają nie

zaznaczył, że już przed kilkoma miesiącami zapowiadał, że z powodu choroby będzie musiał ustąpić. Król, przyjmując dymisję, wyraził premierowi podziękowanie i powierzył ustępującemu ministrom tymczasowe pełnienie dotychczasowych obowiązków. Jutro rano zbierze się rada ministrów.

Składanie list państwowych.

Warszawa, 6 października. (PAT). W dniu 6 października b. r. na ręce generalnego komisarza wyborczego zgłoszono większość list państwowych do Sejmu.

Między innymi lista Stronnictwa Narodowego zawiera na pierwszych miejscach nazwiska następujące: B. poseł Wojciech Trampczyński, b. poseł Rybarski, b. poseł Dębski, b. poseł Zwierzynski, b. posłanka Gabriela Balicka, b. poseł prof. St. Stroński, b. poseł Jasiukowicz, b. poseł Wierczak, b. konsul generalny w Berlinie Zieliński i b. poseł Osada.

Lista państwowa B. B. W. R.

Warszawa, 6 października. (PAT). Do Państwowej Komisji Wyborczej wpłynęła lista państwowa kandydatów BBWR do Sejmu. Na pierwszych 25 miejscach na liście riguru następująco nazwiska: 1. Piłsudski Józef, lat 63, Pierwszy Marszałek Polski, Warszawa. 2. Sławek Walery, lat 51, podpułkownik dyplomowany w stanie spoczynku, Warszawa. 3. Światłski Kazimierz, lat 44, doktor filozofji, Warszawa. 4. Prystor Aleksander lat 56. Minister pracy i opieki społecznej, Warszawa. 5. Piłsudski Jan, lat 55, wiceprezurator Sądu Najwyższego, Warszawa. 6. Sławoj Sładkowski Felician, generał brygady, Minister spraw wewnętrznych, Warszawa. 7. Bojko Jakób, lat 73, rolnik, Grzegorzów pow. Dąbrowa. 8. Koc Adam, lat 38, pułkownik dypl., Warszawa. 9. Car Stanisław, lat 48, Minister sprawiedliwości, Warszawa. 10. Makowski Waclaw, lat 50, profesor Uniwersytetu, Warszawa. 11. Czerwiński Sławomir, lat 44, Minister W. R. i O. P., Warszawa. 12. Polakiewicz

Artykuł „Gazety Polskiej“.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, dnia 7 października. W związku ze zgłoszeniem listy państwowej B. B. W. R., którą otwiera nazwisko Marszałka Piłsudskiego „Gazeta Polska“ pisze: „Przed 10 lat w październiku 1920 naczelny Wódz Marszałek Piłsudski, zadając drugącać klęskę armii sowieckiej w bitwie nad Niemenem, ocalił ten historycznym zwycięstwem wielkie Rzeczypospolitej i zakreślił ostrzem miecza jej rozległe granice, uchronił jednocześnie

Lista Centrolew zawiera na pierwszych miejscach następujące nazwiska: 1) Marszałek Stanisław Daszyński (PPS), 2) b. poseł Maksymilian Malinowski, 3) b. wicemars. Sejmu Jan Dąbski (Str. Chł.), 4) b. poseł Wincenty Witos, 5) b. poseł Jan Stanisław Jankowski (NPR), 6) b. poseł dr. Lieberman (PPS), 7) b. poseł dr. Stanisław Wrona (Str. Chł.), 8) b. wicemars. Sejmu Michał Róg (Wyzwolenie), 9) b. poseł Wł. Kiernik (Piast), 10) prezes „Zjednoczenia“ w Poznaniu Leon Leśniewski (NPR).

Europeę przed fatalnymi konsekwencjami ewentualnego zwycięstwa armii czerwonej i połączenia Moskwy z Berlinem. Polska pod jego przewodem odważnie miała się wówczas całkowicie zwyciężono wielkiej wojny światowej, ratując porządek rzeczy, ustalony przez traktat wersalski.

Dziś w 10-ta rocznicę zwycięstwa, które postawiło wkrzeszoną Polskę w pierwszym szeregu państw europejskich i zadecydowało o jej znaczeniu

z polityki zabiorczej, lecz tylko z chęci zapewnienia trwałego pokoju“.

A zatem najgłośniejsi obecnie obrońcy mniejszości narodowych dążyli do narzucenia światu pokoju, który miał się opierać na rozdzieleniu społeczeństw żyjących dotychczas w zgodzie (w Belgii) na rabunku własności prywatnej przez wywłaszczenie bez odszkodowania, na pozabawieniu praw obywatelskich obojętnej ludności, na wygnaniu z ziemi osób i pozabawieniu ojczyzny jednych (Polaków), wreszcie na zdegradowaniu do roli robotników - niewolników drugich (Litwinów, Estończyków, Łotyszów).

Memoriał Hindenburga i wyżej przytoczone tworzą harmonijną całość. Nie było i nie ma w Niemczech różnicy w zachowaniu zabiorczym między czynnikami rządzącymi i społeczeństwem. Polityka Stresmannów i Curtiusów, to tylko mydlenie oczów i ukrywanie przed światem, spragnionym pokoju, właściwych odwiecznych dążeń zabiorczych „wybranego narodu“. Pamiętajmy o tem! T. G.

międzynarodowem, Wódz narodu staje na czele walki o ostateczną stabilizację stosunków wewnętrznych Rzeczypospolitej. Jego imię ładowi, że w państwie panować ma miłość, karność i odpowiedzialność, że Rząd Rzeczypospolitej ma być wykładnikiem siły, a nie przypadkową trapą, którą rozbitniczo i słabość Obywatelów będą miłe ułatwiona decyzje w momencie wykonywania aktu wyborczego. Głos rozkładu i głos sumienia, głos zdrowej dumy narodowej i troski patriotycznej wskazuje każdemu niemylnie“.

Balon „Lwów“ na Litwie.

Kowno, 6 października. (PAT). Dziś w powiecie wilkomińskim, jak podaje radiostacja kownińska, w pobliżu wsi Zemeikiensis spadł polski balon „Lwów“. Dwaj oficerowie polscy, znajdujący się w balonie, są ranni. Twierdzą oni, że lecieli do Grodna, lecz zbladziłi i po pewnym czasie opadli wskutek defektu.

Wyrok w procesie Żarskiego.

Warszawa, 7 października. (PAT). Sąd okręgowy w Warszawie zakończył wczoraj proces przeciwko komunistom Benjaminowi Reichowi i b. podłowi Tadeuszowi Żarskiemu. Sąd wydał wyrok, skazując obu oskarżonych na 8 lat ciężkiego więzienia.

Aresztowanie b. posła.

Lublin, 6 października. (PAT). W dniu 5 października br. aresztowany został w Lublinie na polecenie prokuratora Sądu okręgowego b. poseł Feliks Kotarski.

Wielki pożar w fabryce.

Bydgoszcz, 6 października. (PAT). Dziś rano wybuchł olbrzymi pożar w fabryce papy Schlipera przy ul. Gdańskiej w Bydgoszczy. Pastwą palącą padła hala wraz ze znajdującymi się w niej dużej zapasami papy, smarami oraz narzędziami. Zażalmonowana straż pożarna wobec żywotowości ognia ograniczyła się musiała do ratowania przyległych obiektów. Pożar wybuchł wskutek nieostrości robotnika. Straty wynoszą przeszło 350.000 zł.

Drugi pożar wybuchł onegdaj w browarach Żarskich w Nowem. Pastwą palącą padło pięć browarów starych i domów mieszkalnych. Straty wynoszą przeszło 100 tys. zł. Przyczyna pożaru niewyjaśniona.

Dalsze szczegóły katastrofy sterowca R. 101.

Parzę, 6 października. (PAT.) Z powodu katastrofy sterowca R. 101 rząd francuski postanowił obchodzić dzień jutrzejki jako dzień żałoby narodowej.

Londyn, 7 października. (PAT.) Ministerstwo lotnictwa komunikuje oficjalnie, że z listy 14 osób znajdujących się na sterowcu R. 101, zginęło bezpowrotnie w katastrofie 46 osób, jedna zmarła w szpitalu a 7 osób żyje.

Londyn, 6 października. (PAT.) Do ministerstwa lotnictwa napływają w dalszym ciągu setki depesz kondolencyjnych z powodu katastrofy, jakiej uległ sterowiec R. 101. Na sterowcu tym budowano wielkie nadzieje licząc, że zainauguruje on linie komunikacji powietrznej między poszczególnymi częściami imperium. Katastrofa wysunęła ponownie kwestię praktyczności komunikacji za pomocą sterowców. Wyrażają jednak opinie, że jest niezdobnym przedsięwzięciem zbadać jaknajdokładniej przyczyny katastrofy przed sformulowaniem jakichkolwiek konkluzji.

Warszawa, 6 października. (PAT.) W dniu dzisiejszym dyrektor protokołu dyplomatycznego dr. Karol Romer złożył w imieniu Rządu polskiego kondolencję w ambasadzie angielskiej z powodu tragicznej katastrofy sterowca R. 101.

Londyn, 6 października. (PAT.) Urzędowo potwierdzają, że na pokładzie sterowca R. 101 znajdowało się 55 pasażerów. Na zebraniu Rady lot-

niczej, która się odbyła pod przewodnictwem podsekretarza stanu w ministerstwie lotnictwa, Montagu, postanowiono powołać do życia specjalny trybunał do przeprowadzenia śledztwa. Między innymi lotnictwa nie posiada żadnych dostatecznych danych co do przyczyn katastrofy. Nabożeń-

stwo za duże opiar katastrofy obędzie się w piątek. Jeden z członków załogi sterowca Leech, który wyszedł z katastrofy cało, w wywiadzie z korespondentem Reutersa zaznaczył, że między upadkiem sterowca a eksplozją była krótka przerwa. Wedle oświadczenia urzędowego przedstawiciela ministerstwa lotnictwa, wszystko przemawia za tem, że przed odcięciem się sterowca z ziemi wybuch nie mógłby nastąpić.

Katastrofa samolotu niemieckiego.

Berlin, 6 października. (PAT.) Dziś o godz. 9 rano w okolicy Drezna wydarzyła się straszna katastrofa lotnicza. Samolot pasażerski niemieckiej linii lotniczej D. 1930, kursującej między Berlinem a Wiedniem, wpadł w czasie lądowania w pobliżu lotniska drezdeńskiego na strzelnicę garnizonowa Reichswehry. Aparat uległ zupełnemu zrujnowaniu. Pilot, maszynista oraz 1 pasażer ponieśli śmierć na miejscu. Szósty pasażer zmarł podczas przewożenia do szpitala. Wórf ofiar katastrofy znajduje się przewodniczący syndykatu literatów austriackich dr. Kühnelt, który po kilkudniowym pobycie w Berlinie wrócił do Wiednia. Kühnelt miał wylecie-

dopiero we wtorek, jednak w ostatniej chwili, bezpośrednio przed startem, zdecydował się przemienić termin odlotu na dziś.

Berlin, 6 października. (PAT.) W związku z katastrofą samolotu pasażerskiego pod Dreznem, prasa tutejsza przypomina, że nazwę D. 1930 miały otrzymać największy hydroplan D. X. Temu projektowi naczelne władze lotnicze sprzeciżyły się jednak, gdyż suma cyfr tej liczby daje w wyniku fatalną 13-kę. Olbrzymi hydroplan D. X. otrzymał więc nazwę D. 1929, a odrzuconą przez przednią załogę hydroplanu nazwę D. 1930 nadał samolotowi typu Messer-Schmidt, który dziś właśnie uleży zagładzie.

Pożegnanie Wojewody dr. Klukowskiego przed społeczeństwem stanisławowskim.

Stanisławów, 6 października. (PAT.) Do Stanisławowa przybył b. Wojewoda stanisławowski, obecnie Wojewoda lwowski dr. Nakonecznikow-Klukowski, w celu złożenia wizyt pożegnalnych. Dnia 5 października b. r. wieczorem odbyło się w sali Polskiego Związku Kolejarzy pożegnanie Wojewody, w którym wzięło udział około 150 osób z całego terenu Województwa stanisławowskiego, ze wszystkich sfer społeczeństwa, bez różnicy narodowości i wyznania. Pierwszy przemówił przewodniczący komitetu obywatelskiego Wicewojewoda Koncowski, podnosząc zasługi p. Wojewody jako obywatela. Następnie przemawiał w imieniu duchowieństwa ks. proboszcz Pećki, imieniem wojskojowicy gen. Łukowski, imieniem samorządu burmistrz miasta p. Chowaniec, imie-

niem Zjednoczenia Stowarzyszeń polskich przez Urzędu Ziemięskiego Chamiec, imieniem ziemian przez Jaroszyński. Następnie przemawiał były poseł Stronki, przez Dyрекcję kolejowej inżynier Wiktor, starosta powiatowy Nowak oraz imie niem żydowskiej ludności pp. Hafter i Seibalg. Imieniem ludności ukraińskiej podziękował p. Wojewodzie za przybycie do Stanisławowa oraz za odepkanie nad tę ludność delegat uchwał Urozdzień z Żabiego. Naczelnik gminy Soborów, Tracz, wygłosił długą mowę, w której przedstawił ostatnie wypadki sabotażowe, które przyniosły szkodę ludności ukraińskiej. Ludność ta z niemi się nie solidaryzuje, potępia je i pragnie spokoju. Poza tem wygłoszono jeszcze szereg mów imieniem różnych sfer społeczeństwa. Wszystkie

Zgon księdza w więzieniu sowieckim.

Warszawa, 7 października. (PAT.) „Ekspres Poranny” donosi, iż w więzieniu w Mińsku zmarł ks. Przemek b. dziekan słucki i smoleński, profesor Seminarjum katolickiego w Petersburgu. Ks. Przemek wtrącony został przez G. P. U. do więzienia przed trzema laty.

Nowootworzony Zakład dla Sztuki Fotograficznej pod Firmą PHOTO-STUDIO-DORYS Lwów — Pasaż Miłkowska. Telefon 30-92. — Poleca się Szanownej Publiczności.

Z Teatru Wielkiego.

W trzydziestą rocznicę otwarcia nowego teatru.

„Wyzwolony”, dramat liryczny w 3 aktach według dramatu Villiers de l'Isle Adama, muzyka A. Wieniawskiego i „Megae”, legenda liryczna w 3 obrazach. Poemat M. Synnesteudt i A. Wieniawski. Muzyka A. Wieniawskiego.

Premjera oper Wieniawskiego odbyła się we Lwowie w chwili specjalnie uroczystej: było to bowiem właściwie pierwsze przedstawienie operowe, którym nowa Dyrekcja rozpoczęła swą działalność, a zarazem święticia tak bardzo ważną dla Lwowa rocznicę, jaką jest trzydziestolecie powstania Teatru Wielkiego. Przedsięwzięciem wiece słuskie uczyniono, wybierając w tym celu operę polską, wiążącą w ten sposób tak pięknie w ostatnim dobie się rozwijającą muzyką twórczością polską z wspaniałym narodowym duchem bohaterskiego Lwowa i jego kultury.

Chcąc ocenić muzyczną wartość oper Wieniawskiego i wyznaczyć im miejsce w naszym dorobku kulturalnym lat ostatnich, należy je traktować oddzielnie, wykazując one bowiem dość znaczną różnicę stylu, usprawiedliwioną już choćby różnicą dat ich powstania. Dramat liryczny p. t. „Wyzwolony” jest znacznie późniejszy niż „Megae”, choć i jego kompozycja rozciąga się na dłuższy przeciąg czasu: pierwsze szkice powstały jeszcze w r. 1914, opracowanie zaś zostało ostateczne dopiero w r. 1929. Okoliczności tłumaczą zapewne pewną, dającą się

wyczuć od pierwszej chwili, niejednolitość nastroju i środków; powadze i szerokiej linii ustępów początkowych niezapewne odpowiadają lekko potraktowane, zamknięte formy, tworzące w p. u. ukazaniu się Nianki, choć też ilustrującą muzykę za sceną w nocy scenie napadu na mieszkające panny młode. Te ostatnie byłyby nawet dobrym dopełnieniem tekstu, świadomie uderzające w ton amerykańskiego filmu, czy też sztuk typowych dla repertuaru n. p. Grand-Gignolli, gdyby właśnie stały w sprzeczności z resztą kompozycji. Jeśli idzie o podkreślenie najbardziej typowych cech talentu A. Wieniawskiego, to wskazamy w pierwszej linii na piękny, choć dziś już nie nowy sposób zabarwienia harmoniki w ustepach początkowych „Wyzwolonego” i na przejawiającą się na każdym niemal kroku zdolność charakterystyki muzycznej i ilustracji tekstu. Jest ona stanowczo silniejsza, aniżeli jego zdolność ekspansji lirycznej, czego dowodem może być choćby scena duetu państwa młodych, która przechodziła słabo bezwrażenia Stronki i stała o problemów współczesnych nie wydaje się tu zbyt bezpośrednim, jeżeli idzie o śro-

ki techniczne i formalne. Wybiera on z arsenału tych środków te przede wszystkim, które bardziej odpowiadają zamierzonym efektom w operze, bez względu na ich żywotność czysto muzyczną, i stad prawdopodobnie pochodzi ów wyższy wspomniany brak jednolitości stylistycznej w „Wyzwolonym”.

Ta jednolitość jest bezwarunkowo o wiele silniejsza w „Megae”, niż w „Wyzwolonym”. „Megae” napisana została jeszcze w r. 1907, fakt więc, że działa dziś na słuchacza, jako utwór jeszcze bardziej odlegający od metod współczesności, jest tu zupełnie zrozumiałe. Wystarczy sobie zapamiętać uprzednio, czem była opera polska w tym okresie, by docenić znaczenie „Megae” dla epoki jej późniejszej. Jej liryzm jest w każdym razie szerszy, niż w „Wyzwolonym”, a w obrazie trzecim, wznosi się kompozytor do efektów prawdziwie dramatycznych. Muzycznie możnaby i „Megae” zarzucić pewien brak zróżnicowania inwencji tematycznej, które okupuje jednak Wieniawski bardzo dobie znajomością sceny oraz umiejętnościami traktowania środków muzycznych, przedsięwzięciem instrumentacji.

Teatr Wielki wystawił obie opery Wieniawskiego z dużym nakładem pracy i środków. Zarówno wokalia i instrumentacja, jak i reżyseria i inscenizacja, są w tym względzie zaledwie sferami artystycznymi. Kamelistrz, prowadzący orkiestrę w „Wyzwolonym” i „Megae”, pp. Zuna i Massini dali obaj dowody nie tylko rzetelnej pracy, ale i wy-

przedmienia były utrzymane w bardzo ciepłym tonie i nastroju na sali pałowej serdeczny. P. Wojewoda stanisławowski Jagodziński zabrał głos, zaznaczając, w swem przemówieniu, że będzie na tym terenie kontynuował prace rozpoczęte przez swego poprzednika, w myśl jego wytycznych. W końcu zabrał głos p. Wojewoda dr. Nakonecznikow-Klukowski, dziękując wszystkim za okazaną serdeczność. Szczególną uwagę zwrócił na obecną sytuację polityczną oraz na szkodliwą agitację czynników wyrotowych, które dają do poróżnienia dwóch bratnich narodów, zamieszkanych na tej ziemi. Pomimo bardzo spóźnionej pory, wznoszono jeszcze szereg toastów i okrzyków na cześć p. Wojewody, który zjednął sobie w ciągu 24 miesięcy urzędowania na tym terenie tak wiele sympatii.

Dnia 6 b. m. rano odjechał p. Wojewoda zpowrotem do Lwowa.

Zamach na pociąg?

Okręgowa Dyrekcja Kolej Państw. we Lwowie komunikuje: Dnia 6 bm. około godziny 0.30 po przejeździe pociągu Nr. 2451 na szlaku Iwanicze Ulwówek linii Sokal - Włodzimierz zauważony strażnik obchodowy leżący na torze szynę pochodzącą ze słupa przydrożnego wraz z tablicą i znakiem ostrzegawczym („baczność na pociąg”), oraz leżący między szynami rozbita kamień kilometrowy. Leżąca szyna miała słaby nachylenie przez pociąg. Dochodzą osobowo przejeżdżając odwrócić się przeszkodzi na bok. Przewozy w ruchu nie były. Dochodzenia przez komisję w toku.

Teatr w Gdyni.

W dniu dzisiejszym odbędzie się orwianie stałego zespołu w teatrze w Gdyni. Odegrana będzie komedia y aktowa Raczowskiego „Nad Polskiem Marzem”.

Futra — męskie i damskie wykonuje nowe i przerabia na najnowsze fafony — by długoletni współpracownik firm krajowych i zagranicznych po cenach umiarkowanych —

FRANCISZEK ILLIKI
Legjónów 3. — Lwów — Szajnochów 2. (w podwórzu) (w podwórzu)

nego talentu. Zespół solistów dobranej był trafnie nie tylko ze względu na przyrodzone warunki głosowe poszczególnych śpiewaków, ale i na zakres ich możliwości operowe, indywidualne i aktyorskie. Na pierwszym miejscu wymienić należy kreację pp. Kisznerowej i Czarnieckiego w „Megae”. Znakomite technicznie opracowanie partji i niezwykle subtelne jej ujęcie pod względem czysto muzycznym, zdumiewają nas za każdym razem, ilekroć słyszymy tę młodzieńczą artystkę, niemal debutantkę i każą jej wrzyć świętą wyższość nad deskach scenicznych. Dodawszy do tego świeżość i bezpośredniość gry, wolnej od wszelkiej rutyny i doktrynaryzmu, zawsze szczerze i wysoce indywidualnie, nie możemy otrzymamy znakomitą postać „Megae”, wymarzoną przez kompozytora. Partnerem p. Kisznerowej jest p. Czarniecki, wyposzyony w świetne warunki głosowe, muzycznie i technicznie zupełnie opanowany, tak, że kreacja jego stała również na bardzo dobrym poziomie. Udatne postacie stworzyli panie Hofmanowa, Koźmińska i Węgrzynówna, i p. Romanowski. W wykonaniu „Wyzwolonego” odtworzyli główne partie p. Kisielewska i p. Wronski. P. Kisielewska, która przed paru laty indywidualnie nie miała powodzenia, w tym przedstawieniu jako bardzo zdolna się onerowa. Z par. Wronski, jak pisał, powiśle — nie stanowi najmniejszej części opery — wyżywała się p. Kisielewska bez zarzutu, nie tylko zresztą, jak i p. Wronski, którego głos brzmiał dobrze, i który w „Wyzwolonym” pozostał do ży-

Wielka uroczystość

w stanisławowskiej dyrekcji kolejowej.

Poswięcenie mostów w Jamnie i w Bucniowie w obecności P. Ministra Komunikacji Inż. Alfonsa Kühna.

II.

Prezes Wiktor wyraził się w rozmowie, że kolejarze to taki naród, iż kto z nim choć raz się zetknie, musi ich pokochać. I miał rację. Charakterystyka ich zwykłe wielki temperament brakuje przy koleżeńskim serdeczności. To też i w czasie tej dwudniowej wyieczki po szlakach kolejowych Dyrekcji stanisławowskiej i lwowskiej wywarli odpowiedni wpływ na swoje odczucie. Nabrał wigoru i poważny profesor Politechniki, „mościarz” Brzozowski, i major generalnego sztabu, autentyczny doktor filozofii, nie mówiąc już o przedstawicielu lwowskich zrzeszeń dziennikarskich, którzy raz jeszcze stwierdził prawdziwość przysłowia: „Skoro wejdziesz między wrony — musisz krakać, jak i one!”.

Było więc i swego i wesola, a co najważniejsze — bardzo sympatycznie. Podarowano nam „kwadrans akademicki”, wobec czego specjalny pociąg ruszył ze Stanisławowa o godz. 7.15, pomykając w cudowny zakątek pełen słońca i ożywczego, aromatycznego powietrza. Wprawdzie od stepów podolskich dał wcale silny wietrzyk, nie psuł nam on jednak humoru, ani umniejszał lotnej fantazji.

W Podwyższeniu witała nas dziesięć orkiestry, świeżo sformowanej z robotników kolejowych. Jeden to z pierwszych jej występów, więc i harmonia wykonywanych utworów nie zawsze pozostaje w zgodzie z harmonią, zapal jednak tworzy cuda, toni niebawem i ci domorośli artyści opajają swój kunszt w pełnej mierze.

Na razie podziwiamy serdecznie ich dobre chęć i gratulujemy im szczerze dotychczasowych zdobyczy. Zasiadamy do arcy-smacznego śniadania. Miejscowo okazy przepięknych jabłek wzbudzą powszechny zachwyt. Pan Minister i tutaj — jak dnia poprzedniego — przeprowadza lustrację dworca, znajdując wszystko we wzorowym porządku.

czenia. Święta postać apasza stworzył p. Zaleski. Partia Pagnola odpowiadała nam bardzo dobrze głosem, pod względem aktorskim, w zakresie mimiki i gestyki było to arcydość, znakomicie zestrojone z upiornym duchem, wciągającym z lektury dzieł Villiers de Melse Adama. Z uznaniem wymienić też należy w mniejszych partjach p. Hinglewronę i p. Ułjężkę.

Wspaniała i naprawdę twórcza oprawa sceniczna jest dziełem St. Jarockiego, którego dekoracje — zwłaszcza i aktu „Mega” — godnie są słów najwyższego uznania. Za mną udana uważam ewolucję Corps de Ballet w akcie III, sztucznością swą i pretensjonalnością pozbawione realnych warunków estetycznych, tracą one dziwnie epoką t. zw. „wiktoriańską” i pozostają w sprzeczności z piękną prostotą obrazu scenicznego.

Dr. Stefania Łobaczewska.

Sobotnie przedstawienie miało charakter bardzo uroczysty. Przed odegraniem op. Wieniawskiego skreślił prezes Komisji teatralnej, dr. Groer, w zwielższych słowach dzieje teatru lwowskiego. Wspomniał o wielkim świetle w dniu 4 października 1900 r., o świetnej epoce z czasów dyrekcji Tadeusza Pawlikowskiego; o zniszczeniu, jakiego dokonała tutaj wojna światowa i o nadziejach związanych z objęciem teatru lwowskiego przez swoją dyrekcję. Z kolei dyr. Czapełki poświęcił gorące słowa wspomnienia s. p. Pawlikowskiemu i złożył hołd jego nieprzebrnialnym zasługom dla sztuki polskiej.

Ruszamy dalej, gawędząc swobodnie, przepalając poważniejsze tematy kawalerskimi anegdotami. Mijamy znowu, jak poprzedniego dnia przybrane odświętne stacje kolejowe; wreszcie zatrzymujemy się obok wiaduktu kamiennego w Gluchej Dolinie. Objekt to imponujący, zawieszony na 40 metrówowej bez mała wysokości, smutnie upamiętniony tem, że przed laty zawałił się przed przejściem przezeń pierwszego pociągu. Obecnie nic mu nie grozi, mimo to wrośniejnie podtróżni odmawiają przy przejściu tym wiaduktem: „Pod Twoją obronę!”. Zawsze dobrze było w podobnych momentach w zgodzie z Wschodnią Opiekunką wszelkie go stworzenia.

Parowóz staje, wysiadamy z wagonów i schodzimy pod wiadukt. Widok wspaniały upamiętniający go też towarzyszący nam stale operator filmowy i fotografowie zawodowi i amatorzy. Skaczą z aparatami, jak koniki polne i „pstrykają” co chwila, ucieczeni, gdy im powiodło się uchwycić jakąś grupę, przypadkowo ciekawie ustawioną.

W Bucniowie oczekują nas nowi

Jak głosowały kobiety podczas wyborów w Niemczech.

Urząd statystyczny m. Berlina wydał bardzo interesujące zestawienie głosów oddanych przez kobiety w Berlinie przy obecnych wyborach do Reichstagu. Jak się okazuje z tego zestawienia, jedna tylko partia — komunistyczna — otrzymała więcej głosów od mężczyzn niż od kobiet. Wszystkie inne partie otrzymały głosy w większości od kobiet. Tak np. niemiecko-

narodowi otrzymali w Berlinie o 800 tysięcy głosów więcej od kobiet niż od mężczyzn, socjaldemokraci — o 61.000 głosów więcej od kobiet, narodowi socjaliści Hitlera — o 10.000 głosów więcej, centrowi otrzymali 31.000 głosów od mężczyzn a 62.000 od kobiet, ludowcy 8.000 głosów od mężczyzn i 19.000 głosów od kobiet. Cyfry te odnoszą się tylko do Berlina.

W każdym razie, i u nas i zagranicą, coś się zmienia w tym kierunku, a stworzenie Boże przestaje być powoli przedmiotem martwym, nad którym człowiek niczaj gorzsy od tego zwierzęcia, mógł się pastwić dowoli i bezkarnie.

W każdym razie, i u nas i zagranicą, coś się zmienia w tym kierunku, a stworzenie Boże przestaje być powoli przedmiotem martwym, nad którym człowiek niczaj gorzsy od tego zwierzęcia, mógł się pastwić dowoli i bezkarnie.

— mr. —
(Dok. nast.)

narodowi otrzymali w Berlinie o 800 tysięcy głosów więcej od kobiet niż od mężczyzn, socjaldemokraci — o 61.000 głosów więcej od kobiet, narodowi socjaliści Hitlera — o 10.000 głosów więcej, centrowi otrzymali 31.000 głosów od mężczyzn a 62.000 od kobiet, ludowcy 8.000 głosów od mężczyzn i 19.000 głosów od kobiet. Cyfry te odnoszą się tylko do Berlina.

„Deklaracja praw zwierzęcia”.

W Paryżu, pod przewodnictwem adwokata Lepin'a powstało niedawno „Towarzystwo opieki nad zwierzętami”, które postawiło sobie za cel wypracowanie pierwszej na świecie „Deklaracji praw zwierzęcia” na podobieństwo słynnej rewolucyjnej francuskiej „Deklaracji praw człowieka”. Zwierzęta — pisze odezwa tego Towarzystwa — mają wszelkie dane po temu, aby ich prawa zostały uznane, wszędzie i raz na zawsze, w drodze ustawowej. Skoro osiągnęli to idocji, degeneracji, obłąkani i t. d., to dłażycoby takie prawa nie miały, stać się udziałem zwierząt, które nie są stworzeniami bezduśnymi, mają swój „rozum”, a człowiekowi okazują tyle pomocy i życzliwości.

Odezwa Towarzystwa stwierdza, a to samo czyni i „Międzynarodowy Biuletyn Zoologiczny”, że w ostatnich czasach nastąpił w tym kierunku przełom. „Jaśdy wielu krajów coraz częściej biera w obronę prawa zwierząt i surowo karzą ich dręczycieli. Wspominamy „Biuletyn” notując skrupulatnie wszelkie takie wyroki, skupując je dla celów propagandowych.

W Hiszpanii nowe ustawy zabraniają ostro wszelkiego znęcania się nad zwierzętami, przyzwyczajania czegokolwiek do ogona zwierząt, wyrywania ptakom piór żywcem (np. przy skubaniu gęsi) i t. d.

We Francji skazano niedawno na rok więzienia człowieka, który otul słońka. W motywach wyroku podano, że słoń może być postawiony narówni ze zwierzętami domowymi, których zabijanie karze się tam wedle prawa Gramonta. Przez kilkunastu dniami znowu sąd w Rouen sądził na wię-

zieniu kobietę, która była oskarżona o dręczenie krowka. Takich wypadków przytoczyć możnaby znacznie więcej.

Jakis nowy głos sumienia i humanitaryzmu odzywa się teraz w ludzkiej i osłania powagę swą świat zwierzęcy, który sam bronić się nie potrafi.

Członkowie nowego Towarzystwa francuskiego przyjęci zostali niedawno przez Poincar'e'go, który gratulował im inicjatywy i oświadczył się nawet za ideę opracowania specjalnego kodeksu „praw zwierzęcych”.

Tytuł donoszą pisma francuskie. W związku z tem warto zwrócić uwagę na postępie idei ochrony zwierząt i opieki nad zwierzętami w Polsce. Idea ta jest u nas zdawna zakorzeniona i liczy wielu gorących wyznawców.

Wiedomo, że Słowania, a więc i Polak, odnosił się do zwierząt „przyjaciół człowieka”, zasadniczo bardzo przychylnie. Istnieją u nas odezwy „Towarzystwa Ochrony Zwierząt”, a w roku bieżącym zainicjował Lwów piękny, demonstracyjny „pochód zwierząt” o charakterze propagandowym.

Obecnie mamy do zanotowania bardzo ważny postępie w prawem uregulowaniu tej kwestji, i to z przed kilku dni. Oto Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, wystosowało do wszystkich Wojewódów i do komisarza Rządu m. stol. Warszawy okólnik w sprawie dręczenia r e s o w a n y c h z w i e r z ę t w, w którym zaznacza, że idea ochrony zwierząt znajduje coraz większe rozpoznaczenie i zrozumienie wśród najszerszych warstw ludności kraju.

Zdarza się jednak często, że różne drobne zwierzęć, menażerie i t. p. eksploatowane są przez ludzi nie znających nawet prymitywnych zasad obchodzenia się ze zwierzętami, skutkiem czego zwierzęć tym niepożrebnie zadawane są cierpienia, które ze stanowczą przetością powołał do życia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku o ochronie zwierząt uważał należy za zakazane.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleca zatem zwrócenie uwagi na wszelkie cyrki, menażerie, budy jarmarczne, bandy cyganów i wogóle wszelkie osoby, produkujące się z zwierzętami tresowanymi oraz wszelkimi zwierzętami więzionymi i w razie ujawnienia faktów nieludzkiego obchodzenia się ze zwierzętami, poleca występowanie przeciwko winowajcom na drogę prawa na zasadzie przepisów rozporządzenia o ochronie zwierząt.

Nowy okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych powitał także i jak najwięcej uznaniem. Położy on może koniec licznym jeszcze u nas wypadkom dręczenia zwierząt nietylko tresowanych (przypominamy owe głośne niedźwiedzie, na ulicach Lwowa z wiosną br!), ale i przyswojonych, domowych, np. koni, maltretowanych niemożliwie przez zbędnych woźniców ciężarów, lub psów, w icie barbarzyński sposób chwytaných coram publico przez oprawców.

W każdym razie, i u nas i zagranicą, coś się zmienia w tym kierunku, a stworzenie Boże przestaje być powoli przedmiotem martwym, nad którym człowiek niczaj gorzsy od tego zwierzęcia, mógł się pastwić dowoli i bezkarnie.

List do Redakcji.

Od p. Adama Wieniawskiego, Dyrektora Warszawskiego Tow. Muzycznego i Wyższej Szkoły Muzycznej im. Fr. Chopina w Warszawie, autora op. „Mega” i „Wyzwoleni”, wystawionych w Operze tuższej, otrzymałmy następujące pismo:

Wielmożny Panie Redaktorze!
Poczujać sobie za mój obowiązek podziękować publicznie Dyrekcji lwowskiej Teatru Miejskiego za przelobne wyznaczenie moich op. „Mega” i „Wyzwoleni” i dlatego pozwalam sobie zwrócić się do Pana Redaktora z uprzejmą prośbą o zamieszczenie niniejszego na łamach swojego poczynego pisma.

Dyrekcja Teatrów Miejskich włożyła w zmontowanie moich op. wyśkie artystyczne i tem godniejszy powołanego uznania, że zmierzono to odbyło się w czasie anormalnie krótkim, w tempie wprost zawrotnym, świadcząc wymownie zarówno o niewyjąkłej sprężystości i energii samego kierownictwa t. j. panów kapelmistrzów i reżyserów, jakoteż o stopniu uducholenia otwórczego społeczeństwa i zespołów, ożywnych prawdziwym entuzjazmem twórczym i artystycznym, posiadano, w podwyż godny wyrażał w pracy i cierpliwości. Przygotowanie skomplikowanej premjery operowej w czasie tak krótkim jest czynnikiem artystycznym, którym niewątpliwie doprowadzały rychło do wkręcenia dawnych świetnych tradycji teatralnych starego kulturnego Lwowa.

Jestem głęboko przekonany, że społeczeństwo lwowskie potrafi ocenić podobny wysiłek, że sobie jasno sprawę z możliwości artystycznych, spożywczych i słownych op. dziełnych, jak Dyrektorów Czapełskiego i Zaleskiego, i obdarzy teraz nową dyrekcję, w tem zaraniu jej działalności operowej, swoim zaufaniem i sympatją co do jej przyszłych poczyni artystycznych, którym niewątpliwie doprowadzały rychło do wkręcenia dawnych świetnych tradycji teatralnych starego kulturnego Lwowa.

Z głębokim poważaniem.
Lwów, dnia 4 października 1930.

Adam Wieniawski.

FUTRA
damskie i męskie
wykonuje
Eugenjusz Howikowicz
Lwów, ul. Lindego 3.

KRONIKA

PAZIÓRNIKI

KALENDARZ
Re-kat. Justyny
Or-kat. Tekły

Wskazówki o 11 i 12
Zachód o 11 10 11
Wschód dnia 9 11 10 11

TUTOR

LWOWSKA

TEATR WIELKI

Wtorek, 7 bm., o godzinie 7.30 wiecz.: „Wywołany” i „Męga”, opery Wieniawskiego. Występ K. Czarnieckiego, Z. Zaleskiego i E. Sego.

Środa, 8 bm., o godzinie 7.30 wiecz.: „Domek trzech dziewcząt”, 3 akty z życia Schuberta. Występ Fontanowskiej i Polakowskiej. (Po zwłoczce z powodu choroby).

Czwartek, 9 bm., o godz. 7.30 wiecz.: „Domek trzech dziewcząt”, 3 akty z życia Schuberta. Występ Fontanowskiej i Polakowskiej.

Piątek, 10 bm., o godzinie 7.30 wiecz.: „Wywołany” i „Męga”, opery Wieniawskiego. Występ Czarnieckiego, Zaleskiego i Maszynego.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Wtorek, 7 bm., o godzinie 7.30 wiecz.: „Dzielny wojak Szewek”, w układzie scen. L. Schillera.

Środa, 8 bm., o godzinie 7.30 wiecz.: „Dzielny wojak Szewek”, w układzie scen. L. Schillera.

Czwartek, 9 bm., o godz. 7.30 wiecz.: „Dzielny wojak Szewek”, w układzie scen. L. Schillera.

Piątek, 10 bm., o godzinie 7.30 wiecz.: „Dzielny wojak Szewek”, w układzie scen. L. Schillera.

TEATR MAŁY.

Wtorek, 7 bm., o godzinie 7.30 wiecz.: „Egipczyzna kuzynka”, komedia w 3 aktach Vernuella.

Środa, 8 bm., o godzinie 7.30 wiecz.: „Egipczyzna kuzynka”, komedia w 3 aktach Vernuella.

Czwartek, 9 bm., o godz. 7.30 wiecz.: „Egipczyzna kuzynka”, komedia w 3 aktach Vernuella.

Piątek, 10 bm., o godzinie 7.30 wiecz.: „Egipczyzna kuzynka”, komedia w 3 aktach Vernuella.

TEATR NOWOSCI.

Wtorek, 7 bm., o godzinie 7.30 wiecz.: „Reclal Jozę Padilla”.

Środa, 8 bm., o godzinie 7.30 wiecz.: „Josi i Lida”.

Czwartek, 9 bm., o godz. 7.30 wiecz.: „Szopka warszawska” (Tuwim-Lechoń-Hemar).

W Teatrze Wielkim dziś, w teatrze wspaniale wystawione opery Adama Wieniawskiego „Wywołany” i „Męga”, tak entuzjastycznie przyjęte przez publiczność na przedstawieniu sobotnim i niedzielnym.

W Teatrze Rozmaitości (ul. Rutowskiego 22) już trzeci tydzień bez przerwy nie schodzi z afisza „Dzielny wojak Szewek” w znakomitej inscenizacji L. Schillera, a tak świetnie grany przez naszych artystów z M. Zwanem na czele.

W Teatrze Małym przybyła komedia francuska „Egipczyzna kuzynka”, pełna komicznych sytuacji i tycie francuskiego dowcipu, wywołuje śmiech i śmiechu na stałe wydebniej widowni.

W Teatrze ogrzewanym. Z powodu chorób panujących od kilku dni wszystkie trzy teatry miejskie są obecnie ograniczone codziennie, zarówno na widowiskach jak i w korytarzach, foyer i t. p.

„Warszawska Szopka polityczna 1930 r.” zjeżdża do Lwowa. Teatr „Nowości i bezdroże źródłem nastopkiego śmiechu i wesołości. Znamiętko kukły najwybitniejszej osobistości, przeważnie ze świata polskiego, w znakomitej inscenizacji Kwartę Kolskiej, L. Schillera, a tak świetnie grany przez naszych artystów z M. Zwanem na czele.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Piątek, 10 października. W Muzyce koncertu abonamentowy - Wiedeński Kwartet smyczkowy Kolscha. 916-2

I. Mistrzowski Wieczór abonamentowy Biura koncertowego M. Tuerka odbędzie się w piątek, 10 bm. Program wypełni Wiedeński Kwartet smyczkowy Kolscha. Kwartet ten uchodzi obecnie za najlepszy zespół kameralny w Europie. Jako pierwszy i jedyny era wyszko z pamięci, co umożliwia mu nie tylko swobodę wykonania i najbardziej uduchowione odręcznie artystyczne muzycznych. O czere tego zespołu pisał m. in. jeden z recenzentów lwowskich: „Tak silnego grzeżczyka, tak do głębi przenikający emocji, jak ten na obdarzony. Kwartet Kolscha nie przypominamy sobie. Były to dla nas godziny do zapamiętania, wolne od najmniejszych skazy, pełne uczucia ludzkiego i najbardziej uszczęśliwiającej godziny, jakie kiedykolwiek przeżywalimy w salł koncertowej”.

VIII LOSOWANIE WKŁADEK OSZCZĘDNOŚCI W GALICYJSKIEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI WE LWOWIE.

Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie podaje do wiadomości iż dnia 4 października 1930 — odbyło się w sali posiedzeń Dyrekcji kwartalne losowanie premijowych książeczek.

Premie uzyskały książeczki wkładkowe:

NNr. 227394, 227009, 227335, każda po Zł. 50.—

NNr. 227093, 227202., każda po Zł. 100.—

NNr. 227099 — Zł. 100.—

NNr. 227003 — Zł. 300.—

Wtorek te losowały też dopisane jako wkładki na odnośnych konrach wkładkowych, a zostaną uwzględnione w książeczkach za przedłożeniem tychże w Kasie.

Następne losowanie odbędzie się w pierwszych dniach stycznia 1931.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO. „Śpiewak jarzabuda” z Al. Johnsonem. Film.

CASINO. „Rewia Hollywood” 100% dwujęzyczny.

CHEMERA. „Cnotliwe dziewczęta”.

KOPENIK. „Rokosz niebezpieczeństwa”. Film dwujęzyczny.

LEW. „Kobietka”, która czy nigdy nie zapomniała.

MARYSINKA. „Rokosz niebezpieczeństwa”. Film dwujęzyczny.

MAZ. „Dziewica z Karu”.

SPAN. „Dwa światy: Wschód i Zachód”.

PALACE. „Walc miłości”. Film dwujęzyczny.

PASAZ. „Zamknięte diabły”.

FROBEN. „Kryk życia”.

STYLWOW. „Pozar serc” (To zgłasza Rosj).

Ważne dla P. T. Czynelników z powodu zmiany programu. Kinoteatr „Stylwowy” we Lwowie, Szankiewicza 5 (naprzeciw Kościoła Marij Magdaleny), wyświetla obecnie świetny program p. t. „Pozar serc”. Jest to najwspanialszy film świata, tragedia namagnety ludzkich. W główne role bożycze kobiety i ulubienice publiczności Jaques Cataline. Nadprogram amerykańska komedia. Ceny bardzo przystępne.

Legia Inwalidów w P. donosi, że dnia 8 b. m. o godz. 10 odbędzie się zebranie informacyjne członków lokalu Ogródniczej 156, ul. 1 p.

Wpisu na Kursy Teorji Ogródniczej Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego we Lwowie rozpoczę się b. m. i trwać będą do 19 15 bm. Kurs ten ma na celu dokształcać uczeni i pomocników ogrodniczych, jak również dać podwyższone wiadomości z zakresu ogrodnictwa wszystkim interesującym się ogrodnictwem miastolokom, posiadającym własne ogrody i pragnącym uzupełnić wiedzę.

Przed dziesięciu laty.

7-go października. Front poluwny. Na froncie wojsk ukraińskich głównie w rejonie Nowej Użewy trwają walki z przeważającymi siłami przeciwnika, wprowadzonymi do boju w ostatnich dniach.

Nowa placówka T. O. M.

Marzeniem prezydium i komitetu Tow. opieki nad młodzieżą, było stworzenie ochronki i przedszkola dla dzieci orazy bursy dla młodzieży miejskiej, która po ukończeniu szkół poświęca się zawodowi praktycznemu. Dzięki poparciu sądownictwa i ludzi dobrej woli, życzenia te spełniły się i oto wczoraj prof. ks. dr. Szydelski dokonał poświęcenia nowo utworzonych oddziałów w Zakładzie wychowawczym TOM. przy ul. Złotej.

W uroczystości tej wzięli udział w zastępstwie p. Wojewody naczelnik Onuchowski, prez. Woycicki, b. prez. dr. Czerwiński, wicepr. Stankiewicz i dr. Swoboda, dr. Skozdziński naczelnik wydziału z Tarnopola, z ramienia prezydium miasta obecny był nac. Rogoż, a z Magistratu r. Smółka, dał radca Wójcik Gajewski, r. Krywicki, ks. kan. Kajetanowicz, zastępca Kuratora wizyt. Zajęc, wizyt. dr. Zagajewski, dr. Świątkowski, prezes Sądu w Tarnopolu Lindner, z Przemysła Hanifczak, z Drohobycza dr. Osu-

Kurs ten jest kokoducyjną dla słuchawców obojga płci.

Epilog. Wery lukarowski. Głowa w swoim czasie sprawa b. dyrektora Zakładu w Łukarowie, dr. Józefa Fedusa, pociągniętego przez prokuraturę do odpowiedzialności za złodziejstwo kieszonkowy szewca. Dr. Fedusz został uwolniony od czynionych mu zarzutów.

Reprezentacja miasta Lwowa uchwaliła wziąć udział w wystawie listopadowej i oddać do dyspozycji sekcji wystawowej Komitatu obywatelskiego potrzebne ekspozyty, znajdujące się w zbiorach miejskich, pozostawiając Prezydium miasta w porozumieniu z Komitetem uregulowanie sprawy rozmieszczenia tych zbiorów, zabezpieczenia własności miasta i praw autorskich personelu muzealnego.

STOLECZNA

Ku czci tłumacza przeszło 300 dzieł polskiej literatury na język czeski. W dniu 9 bm. o godz. 21-ej w sali Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy Polskich w Warszawie (Bracka 5) odbędzie się uroczysty wieczór, zorganizowany przez Zrzeszenie Belwrodzkie Polskich ku czci Wacława Kredyby, wielkiego przyjaciela Polski, znakomitego tłumacza polskich autorów na język czeski. Wacław Kredyby poświęcił całą pracę swego życia popularyzowaniu literatury polskiej w Czechach. Przetłumaczył z polski na czeski 300 tomów polskich pisarzy, m. in. Sienkiewicza, Zeromskiego, Reymonta, Prusa, Orzeszkowej itd.

CO TO JEST PHOTO - STUDIO - DORYS?

W Paźniku Mikolajaka najnowsze wspaniałe urządzenie i wyposażony w najlepsze wyplatki techniki fotograficznej zakład artystyczno-fotograficzny. Właściciel zakładu są znanymi znanymi fachowcy — artyści w swoim rodzaju, pp. Glusmann i Prager. Pierwszy był właścicielem słynnego zakładu „Bernard - Studio we Francji i Belgii i nagrodzony został za pracę swą na międzynarodowych wystawach w Paryżu, w Wiedniu, w Madrycie i Krzymzawie. Przez lat pięć prowadził zakład art. fotograficzny „Alfons”. Prager był długoletnim kierownikiem firmy „Rembrandt”. Zdjęcia wychodzące z zakładu Photo - Studio „Dorys” stoją na najwyższym szczeblu artystycznym. Komu więc na świeżym powietrzu podoba się zajęty — wnieść z pełnem zaniemowieniem się do Zakładu Photo - Studio - Dorys, którego właściciel dać rękopis. Ze względu na klimat i warunki w Paźniku, w tym miejscu nadmienić wypada, że firma zakonetrowana została przez Dyrekcję Teatrów w Warszawie, do wykonywania wszystkich zdjęć artystycznych i fotograficznych. Nowej kuzni prawdziwej sztuki — życzymy świetnego powodzenia i rozwoju.

Po produkcjach obcych wychowanów bursy TOM, przed oczyma gości przesuwały się delegacje oddziałów TOM, dziękując opiekunom i zarządowi, za pomoc. Ślowską gorące do uez rozrzewniały słuchaczy.

Następni obecni goście zwiedzali urządzenia bursy i ochronki, podziwiali, czystość i dbałość o wychowanów i uszczę z uroczystości jak najmiłsze wrażenie.

Ostatnie wiadomości z miasta.

ZDERZENIE SAMOCHODU Z FURMANKĄ. Wczoraj w południe kierowca taksówki Nr. Lw. 8220 przy wymianiu wozu Miejskiego Zakładu Czystzenia Miasta zawadził o wóz. Wskutek tego wybita została w samochodzie jedna szymba, a koń doznał lekkich okaleczeń.

ZAMACH SAMOBOJCZY. Na torze kolejowym między strzelnicy warszawską na Kleparowie z mostem kleparowskim jakiś nieznany osobnik rzucił się pod koła pociągu towarowego, zderzając go ze stacją Podamczak do Dworca głównego. Poniósł on śmierć na miejscu. Identyczności jego nie stwierdzono. Zwłoki na polecenie komisji sądowno-lekarskiej oddawano do Instytutu medycyny sądowej.

MORDERSTWO. Wczoraj na wzgórzach wuleckich obok Domu techników znaleziono zwłoki jakiejś kobiety. W toku przeprowadzonych dochodzeń ustalono, że kobieta ta została uduszona. Dalsze śledztwo uśallilo, że zamordowana matryja była Ksenia Pużak, urodzona w roku 1907 w Żółkwi, była żoną w charakterze służącej u Norberta Weingartna przy ul. Sykstuskiej 36 a. Dalsze poszukiwania w celu wyśledzenia sprawców zbrodni w toku.

WYDALILI SIĘ Z DOMU. Heide Wadel, zamieszkała przy Starym Ryuku 5, zawiadomiła policję, że dnia 5 bm. popołudniu wydalili się ze szluby studentka Natalja Zydaczewska, licząca lat 20 i dotychczas do domu nie wróciła. — Z domu rodziców zamieszkanych przy Drozde Wuleckiej 160, wydalili się wczoraj 3-letnia Helena Szyszczuk i ślad po niej zaginął. W obu wypadkach władze policyjne zarządziły poszukiwania.

NIEOSTROŻNY SKOK Z TRAMWAJU. Katarzyna Wolczak, jadąc wczoraj tramwajem, wyskoczyła na Walech Heimeńskich tak nieszczęśliwie, iż doznała złamania lewej nogi. Wezwane Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala powozkowego.

KREWIKI DOZORCA. Anna Gańców, służąca, zamieszkała przy ul. Janowskiej 20, zawiadomiła policję, iż w dniu wczorajszym napadł ją dozorca tejże realności Oleksa Grozdziak i bez powodu pobił ją silnie po twarzy.

KRADZIEŻE. Do mieszkańcy Heleny Grünberg, przy ul. Dobrzańskiego 3, wzięli się nieznani sprawcy i skradli furty, wartości 3600 zł oraz wieszak, łódź białozyn, — z mieszkanie dr. Adama Gerstmana, przy ul. Kraszewskiego 21, skradziono trzy łafcuszki, pierścionki, gorzkówkę i inne rzeczy, ogólnej wartości 520 zł — Izak Leitner, zamieszkały przy ul. Rapaporta, zawiadomił policję, że ubiegłej nocy dokonano włamania do jego mieszkania, skąd skradziono garderobę męską oraz bieliznę, wartości 600 zł.

KOŁDRY, materace i pościel po najtańszych cenach poleca firma R. Drzala, Lwów, Chorzowska 5, obok Kina „Apollo”. Przerabia kołdry po 6 zł, materace po 12 złotych.

Obchód X. rocznicy odparcia najazdu bolszewickiego.

Miejski Obywatelski Komitet Obchodu X. rocznicy zwycięskiego odparcia najazdu bolszewickiego podaje do ogólnej wiadomości, że decyzją Centralnego Komitetu Obchodu w Warszawie oficjalna część uroczystości, zapowiedziana na dzień 18 i 19 b. m., przesunięta zostaje na dzień 11 listopada b. r. jako w rocznicę odzyskania niepodległości Państwa Polskiego.

Wyższy kurs naukowy dla nauczycieli szkół powszechnych.

Zarząd oddziału warszawskiego Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych organizuje w bieżącym roku szkolnym dwuletni wyższy kurs naukowy. Zgodnie z okólnikami władz szkolnych absolwenci kursu składają będą w pierwszym roku egzamin z grupy przedmiotów pedagogicznych, w drugim zaś z przedmiotów zasadniczych.

Zajęcia na kursie odbywać się będą dwa razy w tygodniu, t. j. w sobotę w godzinach wieczornych, oraz w niedzielę — metodą samokształcenia (seminaryjną).

Kurs rozpoczyna się w dniu 15 bm.

Protest przeciwko zdziwkowcom na Węgrzech.

Autorzy i artyści dramatyczni odbyli w Budapeszcie wspólną konferencję w celu zaprestawienia przeciwko zalawcom rynku krajowego przez zagraniczne filmy zdziwkowe. Postanowiono urządzić demonstrację protestacyjną oraz powołać komisję, złożoną z przedstawicieli związków artystycznych, która miałaby obmyślić sposoby przeciwdziałania zalawcom.

Miasto Budapeszt postanowiło zaliczyć Muzeum Filmowe, gdzie m. in. mają być demonstrowane filmy, obrażające życie towarzyskie Węgier.

Najszybsze pociągi w Europie.

Posiada je Francja, gdzie na linii Paryż — St. Quentin pociąg Nr. 185

przebiega przeciętnie 99,9 klm. na godzinę. Na dystansie zaś Paryż — Jemmont ekspres Paryż — Leodjum biegnie z szybkością aż 100,5 klm. na go-

dzinę. Ogółem 85 pociągów pospiesznych we Francji biegnie z szybkością przewyższającą 90 klm. na godzinę.

Krzywdzące traktowanie Polaków w Gdańsku przedmiotem skargi polskiej.

Gdańsk, 6 października. (PAT.). Komisarz generalny Rząpltej Polskiej w Gdańsku dr. Strassburger przedłożył w imieniu Rządu Polskiego Wysockim Komisarzowi Ligi Narodów w Gdańsku do rozstrzygnięcia kwestię krzywdzącego traktowania przez W. M. Gdańską obywateli polskich i ludności polskiej w Gdańsku. Odnośny wniosek o decyzję Ligi Narodów obejmujący kwestię polskiego szkolnictwa publicznego i prywatnego na obszarze W. M. Gdańska, uprawnienia studentów polskich na politechnice gdańskiej, uznania świadectw szkolnych i dyplomów szkół i zakładów naukowych polskich, używania języka polskiego przez urzędników sądowymi i instytucjami publicznymi Gdańska, i różne

sprawy z dziedziny obywatelstwa, dalej kwestię tworzenia się w Gdańsku towarzystw polskich zarobkowych i ich oddziałów, kwestię nabycia nieruchomości, przydziału mieszkań obywatelom polskim i polskim instytucjom kulturalno-osiwiatowym na obszarze W. M. Gdańska. Powyższym wniosek, poparty szeregiem uzasadnionem umotywowaniem, zgłoszony został w celu zapewnienia obywatelom polskim i ludności polskiej w Gdańsku korzystania w praktyce z uprawnień, jakich domaga się wspólny interes gospodarzy Polski i Gdańska i rzeczywiste potrzeby kulturalne ludności polskiej, zgodnie z gwarancjami ustalonymi w Traktacie Wersalskim.

Rozłam w Stronnictwie Chłopskiem.

Warszawa, 6 października. (PAT.). W dniu 6 października br. odbył się w Warszawie zjazd Rady Naczelnej Stronnictwa Chłopskiego, zwolany przez większość członków. Na zbraniu tem uchwalono rezolucję, którą podpisało 60 członków Rady Naczelnej Stronnictwa Chłopskiego. Uchwała wyraża wotum nieufności dotychczasowemu Zarządowi Głównemu i Centralnemu Komitetowi Wykonawczemu i unieważnia układ wyborczy z pozostałymi stronnictwami Centralnego oraz zapowiada, że Stronnictwo Chłopskie pójdzie do wyborów samodzielnie z własną listą.

Prezes Rady Naczelnej Str. Chłopskiego b. poseł Waleron ogłasza w od-

powiedzi na tę uchwałę deklarację, oświadczaając, że zbranie Rady Naczelnej było nieprawem, żadnego rozłam w Stronnictwie Chłopskiem nie ma, a Centralny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Chłopskiego stoi niezłomie przy Centralce.

Warszawa, 7 października. (PAT.). W związku z protestem 60 członków Rady Naczelnej Stronnictwa Chłopskiego przeciwko sojusznicy z blokiem stronnictw Centrum i Lewicy, „Ekspres Poranny” donosi, że nowo wybrany centralny komitet Stronnictwa Chłopskiego odbył wczoraj wieczorem posiedzenie, na którym omawiano sprawę zgłoszenia listy państwowej Stronnictwa Chłopskiego.

Akcja przedwyborcza.

Warszawa, 7 października. (PAT.). Jak podaje „Kurjer Polski” podpisany został wczoraj układ wyborczy żydowskiego bloku gospodarczego, do którego przystąpiło żydowskie stronnictwo ortodoksyjne Aguda, żydowskie stronnictwo ludowe (Falki) i grupy gospodarcze (jak: centralny związek kupców żydowskich, centralny związek rzemieślników żydowskich, centrala drob-

nych kupców żydowskich. Na pierwszym miejscu listy państwowej bloku kandyduje do Sejmu rabin S. Seroockin z Łucka, zaś do Senatu Rafał Szereszewski.

Warszawa, 7 października. (PAT.). Jak podaje „Kurjer Polski” lista państwowa, która odbiera odamięwającą (Bund i Niezależna socjalistyczna partia pracy) nazwę na pierwszych miejscach nazyska Erlicha i Kruka.

klwy cios internacjonalizmu ekranu. Horoscopy, stawiane nowemu filmowi, brzmiały wielce pesymistycznie; byli i tacy, którzy nie rokowali mu, wogóle, żadnej przyszłości.

Ten brak wiary w zdolności wynalazcze człowieka okazał się absolutnie bezpodstawny, technika bowiem kinowa zdolała już ugrać się nawet i tą, tak poważną trudnością: film mówiony jest w chwili obecnej filmem wielojęzycznym. Ekran, nie rezygnując bynajmniej ze swojej międzynarodowości, odbiera i odamięwającą wyjątkowość lingwistyczną — jedni i ci sami artyści prowadzą dialog wzorową francuzczyzną, niemieczyzną, polszczyzną, i t. d. Oczywiście, jest to tylko złudzenie optyczne, poparte wszakże tak doskonałą rzeczywistością fonetyczną, że sprawia wrażenie prawdy. Każda „gwiazda filmowa” mówi teraz tym językiem, który jej p. Karol „kładzie w usta”. Mówi bez najmniejszego akcentu obcego!

Wynalazek bowiem p. Karolla polega na możliwości jaknajdokładniejszego podporządkowania mimicznemu scenariuszowi różnów, które toczą się w języku tego kraju, gdzie dany obraz jest wyśpiewany. Różnów, dźwięków przez usłyszenie w tym celu do Joinville'u sprowadzono i aktorów odpowiednio „zakreślonych” prz...

Co usłyszymy przez radio?

Wtorek, 7 października. LWOW (38). Godz. 5.15: Koncert z płyt gramofonowych. Muzyka (dowolna). — 17.15: Transmisja z Warszawy. Wypadki wrześniowe i strajk szkolny w Warszawie praskim roku 1926" wygł. dr. Zygmunt Moczyński, prezes Koła Polskiego w sejmie dąbrowskim. — 17.45: Transmisja z Warszawy: Koncert symfoniczny popularny wykonano orkiestry Filharmonii Warsz. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. — 18.45: Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramofonowych. — 19.10: Transmisja Gieldnizkiej z Warszawy. — 19.45: Dalszy ciąg rozmaitości. — 20.00: Transmisja z Warszawy: Prasowy dziennik radiowy. — 19.50: Transmisja z Mięry Warszawskiej. — Po ozerze transmisji komunikatów z Warszawy, oraz — w miarę możliwości — retransmisje ze stacji zagranicznych.

Środa, 8 października. LWOW (38). Godz. 11.58: Retransmisja sygnału zlat z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie i hejnalu z Wieży Mariackiej w Krakowie. — 13.00: Koncert z płyt gramofonowych (utwory symfoniczne). (Gramofon i płyty z firmy Kaim i Syn. Lwów, Kopernika 11) — 16.15: Transmisja z Warszawy: Programy wykonawcze (4) Kwadrans dla najmłodszych: a) Feljeton pióra p. J. Pajon de Menezes p. t. „Pan Bock z granicy”, wygł. p. Wanda Tatarska; b) Bajeczki o Wojtku z Białej wsi”, opowieć p. Antoni Boguski. — 16.45: Koncert z płyt gramofonowych (poświęcony kompozytorom polskim i Chopin). — 17.15: Transmisja z Warszawy: Programy wykonawcze. O Joannie Grudzińskiej”, wygł. prof. Adam Czartkowski. — 17.45: Transmisja z Warszawy: Koncert orkiestry R. P. pod dyr. Feljtona z Warszawy: Programy wykonawcze. W. Sironi (tenor) i prof. L. Urstein (akomp.). — 18.45: Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramofonowych. — 19.35: Transmisja z Warszawy: Prasowy dziennik radiowy. — 19.50: Dalszy ciąg rozmaitości. — 20.00: Transmisja z Krakowa: Odczyt p. t. „Rola lecznicza witaminów w krzywicy”, wygł. b. Okajski. — 20.15: Prof. Transmisja z Warszawy: Odczyt o Chopinie, wygł. p. rektor Karol Szymanowski. — 20.10: Transmisja z Warszawy: Koncert poświęcony twórczości Chopina, wykonawcy: Helena Leska (płk. Muzyr, Józefa Rabczewicza (f. t.) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). — 21.00: Transmisja z Warszawy: Kwadrans literacki. Historia „kwiart papirus”. — 21.15: Dalszy ciąg koncertu z Warszawy. — 22.00: Transmisja z Warszawy: Feljton p. t. „W butach i bez butów”, wygł. p. Benedykt Tierz. — 22.15: Koncert z płyt gramofonowych. — 22.50: Transmisja komunikatów z Warszawy. — 23.00—24.00: Muzyka taneczna z „Bawonii”.

TWORCZOŚĆ CHOPINA.

W środę, dnia 8 bm. o godz. 20.30 nadaje stacja stołeczna koncert, poświęcony twórczości Fryderyka Chopina, w wykonaniu pianistki prof. Zofii Rabczewskiej, artystki Opery Warszawskiej, Felii Leskiej i prof. L. Ursteina jako akompaniatora. Koncert poprzedzony będzie odczytem Karola Szymanowskiego o Chopinie.

Kino-Babel.

(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej”).

Paryż, w październiku 1930.

Określenie, prawie że ścisłe. Dlatego „prawie”, że, w danym wypadku, nie łączę się ono wcale z pojęciem, ni formą wsty. Przeciwnie, jest to cały szereg budynków bardzo przestronnych, lecz parterowych, które mnożą się z fenomenalną prędkością, rozbrzmiewają wszelkimi językami świata i promieniują gorączkowym życiem twórczym.

Amerykański rytm pracy w spokojnym i cichym niedużym przedmieściu Paryża — w Joinville'u, słusnie nozącym miano francuskiego „Hollywoodu”. W Joinville'u, które jest dziś europejską siedzibą „Paramountu”. Ponieważ w dziedzinie śmia zaszły rewolucyjne niemal zmiany — każdy aktor jest obecnie genialnym polityką. Oczywiście, nie w życiu codziennym, lecz wyłącznie na... ekranie. Epokowy ten wynalazek dokonany został przez rodaka naszego, p. Karolla, z pochodzenia Lwowianina, który też w obecnej chwili z głównym sprężem w olbrzymim mechanizmie „Paramountu”. Dzięki niemu kino zdobyło sobie zupełnie nowe możliwości twórcze. Ocaliło zasadniczą i

niezmierznie cenna własność ekranu — jego internacjonalizm artystyczny.

Film, od samego początku swego istnienia, był nawiąsk międzynarodowy. Podał przykład tymczasowości, też wyższość formy — to już kwestja poglądów ostatecznych na cele i zadania kina, — że był niemy. Przemawiał z ekranu językiem gestu i mimiki wyłącznie. Przemawiał językiem zawsze i wszędzie zrozumiałym, lecz, rzecz prosta, mniej ścisłym i wyraźnym. Wymagał uzupełnień napisami. Język niemy film odznaczał się bardzo wysokiemi, ale tylko wzrocznie dostępnymi wartościami emocjonalnymi. Bogactwo jego możliwości wyjawiania się było jednostronne.

Gdy więc nastąpił przewrót, gdy film przestał być niemy, pospasyła się z jednej, strony hymny pochwalne, z drugiej — ostrze zarzuty. Wprowadzenie do twórczości filmowej pierwszaka dźwiękowego — słownego zwiększyło wprawdzie wielokrotnie „zakres jego „wpływów” emocjonalnych, zmniejszając wszakże równocześnie możliwość jego promieniowania na zewnątrz. „Kinowanie” mowy zada dot-

leżonych przez p. Karolla sposobów, na istniejące już blony filmowe. Wrażenie, które wywołuje jakaś swata amerykańska Hollywoodu, przetrzymująca świętą polszczyzną, jest faktycznie bardzo silne i niespodziewane. Przyjemnie niespodziewane! P. Karol — spiritus movens całego „Paramountu europejskiego” — stosuje swój wynalazek w praktyce z rozmachem iście amerykańskim. Od wczesnego ranka do późnej nocy wre praca pod jego osobistym kierunkiem w licznych stacjach firmy. Oczerny sztabem swoich pomocników — zamawia on przekłady tekstów we wszystkich narzeczach świata, angażuje aktorów, dobieranych ze wszystkich krajów świata, czuwa nad kinowaniem dialogów, prowadzonych wszystkimi językami świata, pertraktuje z malarzami o dekoracjach we wszystkich stylach świata.

Ten amerykański Lwowianin, który uchodzi w obecnej chwili za jedną z największych powag w dziedzinie produkcji filmowej i który, ani nie wyżył się obywatelstwa polskiego, ani zapomniał języka polskiego, p... pożyta energią i wspaniałymi wynikami nad stworzeniem faktyczny twórczości. Wzrost w m... tem Joinville olbrzymie kino-Babel. Z. Kl. i

Ogłoszenia urzędowe.

FIRMY.

Il. Firm. 88730/C. VI. 510. Do C. s. reje... Polska Fabryka Farb Chemicznych i Mineralnych...

Sąd powiatowy, Wydział II. handlowy. Kraków, dnia 28 września 1930.

Il. Firm. 15360/C. VI. 52. Do C. s. rejestru handlowego Oddział C. wpisano: Dzień wpias...

Sąd powiatowy, Wydział II. handlowy. Kraków, dnia 28 września 1930.

Il. Firm. 25810/B. L. 190. Do C. s. rejestru handlowego oddział "B" przy firmie Bank Związku Spółk Zarebovkich...

Sąd powiatowy, Wydział II. handlowy. Kraków, dnia 6 września 1930.

Il. Firm. 25810/B. L. 190. Do C. s. rejestru handlowego oddział "B" przy firmie Bank Związku Spółk Zarebovkich...

Sąd powiatowy, Wydział II. handlowy. Kraków, dnia 6 września 1930.

LICYTACJE

E. 12810/25. Edykt licytacji. Dnia 27 października 1930 godzina 12 nastąpi...

S. 15/8. Edykt licytacji. Na wniosek Markusa Bera Kohla jako zarządcy masy konkursowej...

S. 15/8. Edykt licytacji. Na wniosek Markusa Bera Kohla jako zarządcy masy konkursowej...

S. 15/8. Edykt licytacji. Na wniosek Markusa Bera Kohla jako zarządcy masy konkursowej...

S. 15/8. Edykt licytacji. Na wniosek Markusa Bera Kohla jako zarządcy masy konkursowej...

S. 15/8. Edykt licytacji. Na wniosek Markusa Bera Kohla jako zarządcy masy konkursowej...

S. 15/8. Edykt licytacji. Na wniosek Markusa Bera Kohla jako zarządcy masy konkursowej...

S. 15/8. Edykt licytacji. Na wniosek Markusa Bera Kohla jako zarządcy masy konkursowej...

S. 15/8. Edykt licytacji. Na wniosek Markusa Bera Kohla jako zarządcy masy konkursowej...

S. 15/8. Edykt licytacji. Na wniosek Markusa Bera Kohla jako zarządcy masy konkursowej...

S. 15/8. Edykt licytacji. Na wniosek Markusa Bera Kohla jako zarządcy masy konkursowej...

S. 15/8. Edykt licytacji. Na wniosek Markusa Bera Kohla jako zarządcy masy konkursowej...

S. 15/8. Edykt licytacji. Na wniosek Markusa Bera Kohla jako zarządcy masy konkursowej...

S. 15/8. Edykt licytacji. Na wniosek Markusa Bera Kohla jako zarządcy masy konkursowej...

S. 15/8. Edykt licytacji. Na wniosek Markusa Bera Kohla jako zarządcy masy konkursowej...

S. 15/8. Edykt licytacji. Na wniosek Markusa Bera Kohla jako zarządcy masy konkursowej...

S. 15/8. Edykt licytacji. Na wniosek Markusa Bera Kohla jako zarządcy masy konkursowej...

ROZMAKLE OBWIESZCZENIA.

I. Cg. J. 169130. Edykt. Strona powodowa Szczepan Kwokół wlociwnia w Woli Kombarckiej...

Sąd okręgowy, Oddział I. Sambor, dnia 22 lipca 1930.

SPADKI.

A. 72939/10. Edykt wyzwyjący dziedziców... Krosno, 20 sierpnia 1930.

Sąd powiatowy. Krosno, 20 sierpnia 1930.

UPADŁOŚCI.

S. 3810. Postępowania układowe do majątku dłużnika Majchca Gotesdiera w Rakowie zakończono.

Sąd okręgowy. 22 września 1930.

S. 3104/1. Postępowania postępowania układowego. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Beniamina Thaua...

Sąd okręgowy. 22 września 1930.

S. 3104/1. Postępowania postępowania układowego. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Apollonii 1-0 Kurczowej...

Sąd okręgowy. 22 września 1930.

S. 3104/1. Postępowania postępowania układowego. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Apollonii 1-0 Kurczowej...

Sąd okręgowy. 22 września 1930.

S. 3104/1. Postępowania postępowania układowego. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Apollonii 1-0 Kurczowej...

Sąd okręgowy. 22 września 1930.

S. 3104/1. Postępowania postępowania układowego. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Apollonii 1-0 Kurczowej...

Sąd okręgowy. 22 września 1930.

S. 3104/1. Postępowania postępowania układowego. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Apollonii 1-0 Kurczowej...

Sąd okręgowy. 22 września 1930.

S. 3104/1. Postępowania postępowania układowego. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Apollonii 1-0 Kurczowej...

Sąd okręgowy. 22 września 1930.

S. 3104/1. Postępowania postępowania układowego. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Apollonii 1-0 Kurczowej...

Sąd okręgowy. 22 września 1930.

S. 3104/1. Postępowania postępowania układowego. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Apollonii 1-0 Kurczowej...

Sąd okręgowy. 22 września 1930.

S. 3104/1. Postępowania postępowania układowego. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Apollonii 1-0 Kurczowej...

Sąd okręgowy. 22 września 1930.

S. 3104/1. Postępowania postępowania układowego. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Apollonii 1-0 Kurczowej...

Sąd okręgowy. 22 września 1930.

S. 3104/1. Postępowania postępowania układowego. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Apollonii 1-0 Kurczowej...

Sąd okręgowy. 22 września 1930.

S. 3104/1. Postępowania postępowania układowego. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Apollonii 1-0 Kurczowej...

Sąd okręgowy. 22 września 1930.

S. 3104/1. Postępowania postępowania układowego. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Apollonii 1-0 Kurczowej...

1930, godzina 10 rano w biurze Nr. 25 na która wywazi się wszystkie wierzycielki z tem, że dłużnik wywaził wartość układową do wysokości 40%.

Sąd okręgowy, Wydział I. niespory. Tarnopol, dnia 4 września 1930.

Nr. 1. 10936/10. Wniosek wierzycielki firmy Kurta Schrapera w sprawie na otwarcie konkursu do majątku dłużniczki Anny Margulies kupcowej w Tarnopolu Rynek znowy z powodu braku majątku odraczony.

Sąd okręgowy, Wydział I. Tarnopol, dnia 1 września 1930.

S. 15310. Postępowanie układowe do majątku dłużniczki Jidej Knecht w Przemysłu zakończono.

Sąd okręgowy. Przemyl, 23 września 1930.

S. 10170. W sprawie układowej do majątku dłużnika Motesa Heidensteina w Rakowie, układowi zawarły między dłużnikiem a jego wierzycielami porozumienie.

Sąd okręgowy. Przemyl, 23 września 1930.

S. 10310. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Jęfka Rubinfeld w Rybaczku zastanowiono.

Sąd okręgowy. Przemyl, 22 września 1930.

S. 12310. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Chaima Scheina w Przemysłu zastanowiono.

Sąd okręgowy. Przemyl, 22 września 1930.

S. 12910. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Stanisława Dobrzańskiego w Krakowie. Komisarz układowy Sądzie Sądzie przedłożył wniosek o otwarcie konkursu.

Sąd okręgowy. Przemyl, 22 września 1930.

S. 26109/10. Zarządza się ugodę zawartą na audyencji sądownej 19 maja 1930 między dłużnikiem M. Szymonem i kupcem we Lwowie a ich wierzycielami.

Sąd okręgowy. Lwów, 6 września 1930.

S. 35101/10. Zarządza się ugodę zawartą na audyencji sądownej 19 maja 1930 między dłużnikiem Hipolitem Klingnerem, kupcem we Lwowie a ich wierzycielami.

Sąd okręgowy. Lwów, 6 września 1930.

S. 19101. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku Zalefa Fleischer a Herzi Fleischer kuisnierzy w Żółkwi. Komisarz konkursowy Terkel sędzia Sądu okręgowego we Lwowie.

Sąd okręgowy. Lwów, 6 września 1930.

S. 19101. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku Zalefa Fleischer a Herzi Fleischer kuisnierzy w Żółkwi. Komisarz konkursowy Terkel sędzia Sądu okręgowego we Lwowie.

Sąd okręgowy. Lwów, 6 września 1930.

S. 21910/1. Postępowanie układowe. Przewodni dziwności Aronowi Majoranowi, kupcowi w Lubaczowie owaru te uchwałę z 7 września 1930 jest zakończono.

Sąd okręgowy. Lwów, 24 marca 1930.

S. 10615/80. W sprawie konkursowej Henryka Röhlicha, Bernarda Scheinera i Salo Pomerana kupcowe we Lwowie wyznacza się dodatkową audyencję na dzień 30 października 1930, godz. 10-ta S. 22 tu Sądu.

Sąd okręgowy. Lwów, 28 września 1930.

S. 12610. Mikołaj Baiko urodzony 1876 w Wierzbicy zginął jako woźnica wojsk austriackich. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi, albo drogi Karolowi Nahlkowi adwokatowi we Lwowie.

Sąd okręgowy. Lwów, 28 lipca 1930.

S. 15610. Michal Kowal urodzony 1879 w Wierzbicy zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 28 sierpnia 1930.

S. 13810. Andrzej Zarski urodzony 1826 w Złobowcu zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 28 sierpnia 1930.

S. 64910. Jan Kaszuba, urodzony 1882 w Sokolnie zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 17 września 1930.

S. 13810. Abraham Emla Stefan z im. Dzielniczek urodzony 1887 w Drohobyczu zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 17 września 1930.

S. 12010. Dmytro Zarski urodzony 1870 w Bataczycach zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego, wywazi się,

Sąd okręgowy. Lwów, 18 września 1930.

aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 28 lipca 1930.

T. 24210. Merja Kurka z il. Hrynyuk urodzona 1847 w Dorozowie wielkim wysiedlona do Rojji tam zginęła. Celem uznania jej za zmarłą wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 8 lipca 1930.

T. 25130. Teodor Stelmach urodzony 1888 w Dalmieru zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 14 lipca 1930.

T. 25130. Teodor Stelmach urodzony 1888 w Dalmieru zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 14 lipca 1930.

T. 25130. Teodor Stelmach urodzony 1888 w Dalmieru zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 14 lipca 1930.

T. 25130. Teodor Stelmach urodzony 1888 w Dalmieru zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 14 lipca 1930.

T. 25130. Teodor Stelmach urodzony 1888 w Dalmieru zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 14 lipca 1930.

T. 25130. Teodor Stelmach urodzony 1888 w Dalmieru zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 14 lipca 1930.

T. 25130. Teodor Stelmach urodzony 1888 w Dalmieru zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 14 lipca 1930.

T. 25130. Teodor Stelmach urodzony 1888 w Dalmieru zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 14 lipca 1930.

T. 25130. Teodor Stelmach urodzony 1888 w Dalmieru zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 14 lipca 1930.

T. 25130. Teodor Stelmach urodzony 1888 w Dalmieru zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 14 lipca 1930.

T. 25130. Teodor Stelmach urodzony 1888 w Dalmieru zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 14 lipca 1930.

T. 25130. Teodor Stelmach urodzony 1888 w Dalmieru zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 14 lipca 1930.

T. 25130. Teodor Stelmach urodzony 1888 w Dalmieru zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 14 lipca 1930.

T. 25130. Teodor Stelmach urodzony 1888 w Dalmieru zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 14 lipca 1930.

T. 25130. Teodor Stelmach urodzony 1888 w Dalmieru zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 14 lipca 1930.

T. 25130. Teodor Stelmach urodzony 1888 w Dalmieru zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 14 lipca 1930.

T. 25130. Teodor Stelmach urodzony 1888 w Dalmieru zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 14 lipca 1930.

T. 25130. Teodor Stelmach urodzony 1888 w Dalmieru zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 14 lipca 1930.

T. 25130. Teodor Stelmach urodzony 1888 w Dalmieru zginął jako żołnierz austriacki. Celem uznania go za zmarłego wywazi się aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy. Lwów, 14 lipca 1930.

Notowania giełdowe.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 6 października.
Dolar w obrotach prywatnych zł. 8,97-

W transakcjach międzybankowych placowano za: Nowy Jork 8,91-8,91,30 Londyn 43,34-43,37, Zürich 173,10-173,20, Praga 26,44-26,48, Wiedeń 125,90-125,95, Berlin 212,30-212,40.

Na Giełdzie akcyjnej nastój z obrotach przy zupełnym braku zainteresowania. Tendencja niejednołata. — Usposobienie bez echa.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 6 października.

Na Giełdzie transakcje w życie zbiorowem i bobiku po cenach dotychczasowych. Hreczka i kasa hreczaka podrożały, natomiast koniżyna, len, trzpak, otręby oraz mąka pszenna zniżują w cenie.
Tendencja niejednołata, usposobienie spokojne.

NOTOWANIA LWOWSKIEJ GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

za 100 kg loco stacja nadawcza (waga 200 kg)	złoty
od 24/0	24,50
pszenica zbiorowa et 1930	24,00
pszenica zbiorowa et 1930	21,75
żyto jednol. et 1930	15,50
żyto zbiorowe et 1930	15,50
jęczmień browarowy	17,50
jęczmień przysialowy	15,25
jęczmień pastewny	15,00
owies malop. et 1930	15,00
akukudra	25,00
ziemiak przemyśl.	25,00
fasola biała	35,00
fasola kolonowa	35,00
fasola krasa	33,00
groch w. i Victoria	24,50
groch polny	21,00
wik	21,00
wika czarna	21,00
włosa szara	8,00
włosa alba	8,00
siomka prosowana	4,50
hreczka	21,50
len	45,00
linin niebieski	31,00
trzepak czmyś et 1930	38,50
otręby pszenne	8,00
otręby żytnie	9,00
kasa hreczeczna 50% pol.	43,75
kasa jaglana	—
proso kraj.	00,00
makuszy linoz.	31,00
mak niebieski	72,00
mak siwy	—
koniżyna czern. natur.	120,00
z 100 kg loco wagon	złoty
Lwów	od do
pszenica dworska et 1929	26,00
pszenica zbiorowa	24,25

(Przedruk wzmroniony.)

SINTEAIR et STEEMAN. 19)

Duchy w Kolegium.

Przedkład autorzyzowany z francuskiego.
Naraz w głębi lasu rozległ się żalony, a przeliczny krzyk dziecka.
— Co to jest? — zawołał przerażony Barthelmy, chwytając kapitana za ramię.
— Puść mi pan rękę i nie bądź dzieckiem — ofuknął go kapitan. — Nie słyszal pan nigdy nawolania puszki, czy co?
I spojrzawszy na przestraszone kolegi, wybuchnął głośnym śmiechem.
Szczery śmiech rozprószył niemiły nastrój, któremu mimowoli ulegli po wyjściu z miasteczka. Poszli teraz różnie w takt piosenki, którą pogwiżdżwał kapitan. Na zakręcie drogi, wiodącej do kolegium, mignął im na wioskie jakiś cień i zaraz znikł w przydrożnych krzakach. Cztery głowy zwróciły się w tę stronę, lecz nie było już nic widać.
— Widzieliście? — zapytał z niepokojem Manuel.
— Owszem — odpowiedzieli wszyscy trzy naraz.
— Ktoś nas śledzi.
— Śledzi, śledzi — burknął szor-

żyto jednol. et 1930	18,00
żyto zbiorowe	17,25
jęczmień przysialowy	17,50
owies mal. et 1930	16,50
mąka pszenna 65%	46,90
mąka żytnia typu urzędowego	32,30
otręby żytnie	8,25
otręby pszenne	11,25
kasa jęczmienna	33,00
pekak	33,00

GIEŁDA WIENSKA.

Wiedeń, 6 października 1930	
Berlin	168,90
Badapeszt	127,67-50
Bukareszt	420,00
Kopenhaga	182,00
Londyn	34,90
Mediolan	37,05-50
N. Jork	707,95
Paryż	27,76
Praga	20,99-25
Warszawa	79,53
Zarych	121,58
Renta majowa 1931	15,10
Renta lokala 1930	15,10
Dunaj 5, Adria 8,20	Zieloniewski 28,00
Bankowca	17,25
Kompas	12,65
Unionbank	3,30
Kolej państw.	115,90
Obienicak	9,00
Kredytailast	47,20
Hipoteczny	53,50
Landerbank	21,50
Czerstwo	43,50
Austro. kol. p.	38,05
Goleciow	238,95
Genest	327,90
Browary	106,50
Polity	22,40
Hitt. 6000 0	600,00
Rina	247,25
Prager Eisen	650,00
King	80,25
Sierza	119,10
Sierza	12,75
Sierza	2,70
Zieloniewski	28,00
107,50	107,50
Nafta	28,90
Rakowca	9,00
Falko Malop.	9,00
Bankowca	105,00
Karpaty	3,40
Galepczy	19,70
Schodnica	10,00

Ostatnie wiadomości giełdowe.

GIEŁDA LWOWSKA.
Lwów, 7 października.
Na Giełdzie akcyjnej nastój słaby, tendencja utrzymywana, usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZBOŻOWA.
Lwów, 7 października.
Na Giełdzie zbożowej nastój z obrotach. Tendencja utrzymywana, usposobienie spokojne.

GIEŁDA WARSZAWSKA.
Warszawa, 7 października 1930

Bank Dypk.	114,75
Bank Handl.	110,00
Zaw. Sp. Zar.	127,50
Bank Poln.	100,00
Dąbrawa	42,50
Silva i Wielko	71,00
Spółk. Roln.	100,00
Warsz. rok	31,00
Wapno	40,50
Cogielki	48,00
Alipon i Jan	247,50
Bank Zachod.	72,00
4%	24,00
5%	108,00
6%	180,00
5%	55,85
10%	104,00
Młodziejów	67,50
Ostrowiec B.	54,25
Staroborski	12,50
Szybki, roln.	10,50
Zieloniewski	31,00
Zieloniewski	38,00
Haberbusch	115,00
Borkowski	03,75
Bank Malop.	27,00
Sierza	22,50
Redki	15,00
Spirytus	29,00
Wysoka	235,25

8% listy zastawne Banku Gosp. Kraj. 94 00
8% listy zastawne Banku Rolnego 94 00
5% oblig. Banku Gosp. Kraj. 94 00
5% pożyczka kolejowa 1920 49 00
6% pożyczka dolarowa 1920 79 00
7% pożyczka stabilizacyjna 89 00

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 7 października 1930

Dolary St. Zł. 8,95-05 Fraki fr. 34 92-25

MAGISTRAT KRÓL. STOE. MIASTA LWOWA.

L. M. 142.901/30. W. III. Lwów dnia 4 września 1930 r.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.
Magistrat król. st. miasta Lwowa rozpisuje przetarg ofertowy na dostawę stolków, krzesłał, szaf, drabinek, stopni dla przedszkół przy miast. szkołach. — Wykaz nabyć można w Ekonomice Magistratu, Ratusz III piętro, za opłatą z t. 2, deklaracją zaś i informacjami udziału w. III. Magistratu w godzinach urzędowych.

Do oferty należy dołączyć kwitk Kasj Miejskiej za złożone wadium w wysokości 5% oferowanej sumy, tudzież deklarację podpisania przez firmę oferującą, a wystawioną na urzędowym formularzu.
Oferty bez złożonego wadium nie będą brane pod uwagę, jako nieodpowiadające wymownym warunkom.

Przetarg ofertowy odbędzie się w. III. Magistratu dnia 10 października 1930 r. o godz. 12-tej w południe.

Wpisać ofertę król. st. miasta Lwowa: R Z Y K w. r.

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW SPÓŁKI ROLNEJ „N I W A”

Spółki z Ograniczoną Odpowiedzialnością W KAMIONCE STRUMILOWEJ

odbył się dnia 25 października 1930 w lokalu kancelarii notarskiej o godzinie 4-tej popołudniu w Kamionce Strumowej z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Liczebność Spółki.
- 3) Wybór likwidatorów.

Zawiadujący Spółki Rolnej „N I W A” w Kamionce Strumowej

Jan Poznanski Antoni Kasztnerczyk Władysław Füller

MEBLE Sypialnie, Jadalnie, szklane, łazienkowe, biurowe, kuchenne, solidnie wykonane — poleca

SPÓLKA ZEMOSŁ — (Miejska Wystawa) Lwów, plac Halicki 10. — (w podwórzu)

Belgia	124-4700	Holandja	359 80 -0
Kopenhaga	238-7300	Londyn	43-30
Nowy Jork	891 02	Paryż	32 00
Berlin	212-3100	Bukareszt	532 00
Praga	26-4700	Warszawa	173 20
Sztockholm	239-0500	Wiedeń	124-83 00
Wichny	46-7200	Gdańsk (af.)	173-330

RADA ZAWIADAWCZA SPÓŁKI AKC. „POLSO”

Polska Spółka dla obrotu towarowego w Lwowie wioda zawiadania, z 4-30-00

III WADZYKOWANE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARZY

odbył się we Lwowie dnia 24 października 1930 o godz. 4-tej popoł. w lokalu Spółki, przy ul. Szpackoju L.

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia.
- 2) Zmiana statutu Spółki i uzgodnienie go z nowym prawem o spółkach akcyjnych kraj. Przew. Rep. z 22. III. 1928. Dz. ust. Nr. 39. par. 383.) i ustalenie nowego brzmienia całego statutu.
- 3) Wolne wnioski.

Lwów, dnia 6 października 1930.

P. S. Wędzug 5 15 statutu Spółki, akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje w kasji Spółki najpóźniej na dni 8 przed Walnym Zgromadzeniem.

Prawo do jednego głosu na Walnym Zgromadzeniu nadeje, w myśl § 14 statutu, posiadanie 10 akcji (artyk. 9147

Futra męskie i damskie oraz wszelkie roboty kuźnierskie wykonane starannie i szybko po cenach umiarkowanych

Pracownia kuźnierska Władysława WARECKIEGO — Lwów, ul. Sienkiewicza 1.11. naprzeciw (ul. Lindego).

FUTRA MĘSKIE I DAMSKIE

gotowe według najnowszych fasoadów, — oraz wszelkie PRZERÓBKİ poleca I WYKONUJE

ALEKSANDER WRÓBEL Lwów, ul. Halicka 20 I p. Tel. 57-04.

SĄD OKRĘGOWY W PRZEMYSŁU zarządził rozwiązanie i likwidację Przemyskiej Spółdzielni „Własna Pomoc” z ograniczoną odpowiedzialnością w Przewielcu. Wywaz się wszystkich wierzycieli tej spółdzielni, aby w przeciągu roku od dnia tego ogłoszenia zgłosili swoje roszczenia u likwidatorów Fawla Taubego w Przewielcu, y Maj 31 lub Włozła Tuchmana w Przewielcu na

spółdzielni zostanie rozdzielony. 9188 Likwidatorowie.

Od Stonebridge'a dowiedział się, że według wszelkiego prawdopodobieństwa jego rodzice byli ostatnimi gośćmi w kolegium pamiętnego dnia.

— Rodzice moi — powiedział Amerykanin — zwiędliłi gmacz szkoły, pozeznali się za mną, a potem, wiem, że pozostali jeszcze jakiś czas u dyrektora.

— Czy moze rodzice mieli zamiar złożyć jakieś pieniądze na ręce pana Valence?

— Nie wiem tego — odparł Stonebridge — ale to bardzo możliwe.

Wiem tylko, że zostawili mnie osobie pewną kwotę na moje wydatki.

— Czy to była duża suma? — Co pan nazwał dużą sumą? — Mój Boże, dla takiego młodego chłopca, jak ty, przyspuszczam, że pięćset franków jest obryzmą kwotą.

Amerykanin rozemiał się wesoło.

— Pięćset franków? Panie Miette, co pan chce, abym z tem zrobił Alez utrzymanie uda będzie mnie miesiecznie kosztowało znacznie więcej.

— Doprawdy? Miette zastanowił się chwilę i rzekł: — Wobec tego, moze twoje rodzice złożyli u pana Valence większą kwotę na twoje potrzeby, z tem, że dyrektor będzie ci wydzielał pieniądze.

Amerykanin potrząsnął głową: — Nie. Moi rodzice mają zwyczaj dawać mi te ręki wszystkie pieniądze dla mnie przeznaczone. Zresztą zapowiedzieli mi, że będą co miesiąc dostawał je czekiem na bank.

— A więc moze zapłacili z góry za twój pobyt w kolegium? — Owszem.

— Ach, tak? — Jeszcze przed moim przyjazdem rodzice wysłali pieniądze za kwartał.

Na tem urwała się rozmowa, która dla detektywowi wiele do myślenia. Myślał też o niej i w tej chwili.

Valence miał swoje konto w banku, było więc zupełnie pewne, że kwota otrzymana od rodziców Stonebridge'a była przelana do banku. Suma ta nie wynosiła zresztą tysiąca dolarów (detektyw myślał o tajemniczej kwocie, nakreślonej ołówkiem na zakrawionym kopercie), gdyż opłata kwartalna za ucznia była o wiele niższa.

Chocł młody Stonebridge temu przeczył, zachodziła możliwość, że jego rodzice doręczyli bezpośrednio dyrektorowi jakieś większe pieniądze, podczas swej u niego wizyty. Zresztą fakt ten nie był trudny do ustalenia. Detektyw zdecydował się poprosić Edwarda, aby napisał do rodziców w tej kwestji.

C. d. n.

Conna ogłoszenia: 1 wiersz milimetrowy i odpowiesz kolumny 8 lamowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr. 1 wiersz milimetrowy i odpowiesz kolumny 4 lamowej w nadzadaniem i ogłoszeniach 40 gr. w kronie, reperturze, na stronach tekstowych, w dziele ogłoszeniowym psaki na stronach tekstowych 60 gr. po stronie 50 gr. za 1-zej (pod nagłówkiem) 800 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr. 1 drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 15 gr. Cała strona: ogłoszenia 400 zł, tekstowa 600 zł, pierwsza (pod nagłówkiem) 800 gr.

Ogłoszenia tabliczeczne cyfrowe 50%, zamiejscowe 30%, droższe.

„Drukarnia Polska, Lwów, ul. Choryżczyński 17, telefon 29-19, pod zarządem Władysława Germana. Należycy pocztowa opłaconymi rzytelami.